WSP w Kielcach 06 570/87

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

WYDANIE 1

Słowo Ludu

PL ISSN 0137-9572
Nr indeksu 35040

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM PONIEDZIAŁEK, 8 CZERWCA 1987 R. NR 132 (12454) ROK XXXVIII CENA 10 ZŁ

NASZ serwis

Ze świata

Święto narodowe Włoch

● RZYM. Z okazji święta narodowego Włoch (2.VI.), które nie jest tam dniem wolnym od pracy, w niedzielę, 7 bm., odbyła się w Rzymie defilada wojskowa.

Na trybunie honorowej defilady obecni byli członkowie najwyższych władz państwowych z prezydentem republiki, Francesco Cossigą.

Dżambyn Batmunch przybył do Kijowa

● MOSKWA. W niedzielę do stolicy Ukrainy przybyła delegacja partyjno-państwowa z sekretarzem generalnym KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Dżambynem Batmunchem na czele.

Delegacja zatrzymała się w Kijowie w drodze do Węgierskiej Republiki Ludowej.

Premier Bułgarii rozpoczął wizytę w Libii

● SOFIA. Premier Bułgarii, Georgi Atanasow rozpoczął oficjalną wizytę w Libii. W pierwszym dniu pobytu w Trypolisie szef rządu bułgarskiego rozmawiał z sekretarzem generalnym (premierem) Generalnego Komitetu Ludowego Powszechnego Kongresu Ludowego (rządu) Omarem Muntasirem. Przedmiotem rozmowy były przede wszystkim sprawy współpracy gospodarczej.

Borys Bielousow — ministrem przemysłu maszynowego

● MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało dotychczasowego I wiceministra przemysłu obronnego, 53-letniego Borysa Bielousowa na stanowisko ministra przemysłu maszynowego.

Z regionu

● Delegacja Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec z Magdeburga na czele z dr. Peterem Moretheim, przewodniczącym Zarządu Okręgu, członkiem Centralnego Komitetu LDPN i członkiem Rady Państwa NRD, zakończyła trzydniowy pobyt na ziemi radomskiej. Goście, którzy podejmowani byli przez kierownictwo WK SD z przewodniczącym — **Krzysztofem Szewczykiem**, spotkali się m.in. z aktywem wojewódzkim PRON oraz działaczami stronnictwa w Kozienicach i Garbatce. Interesowali się wkładem SD w dzieło porozumienia narodowego, różnymi formami pracy wewnątrzpartyjnej, przedsięwzięciami na rzecz ochrony środowiska. (sz)

● W sobotę obchodzono 35 rocznicę powstania stadniny w Michałowie k. Pińczowa. Za osiągnięcia w hodowli i eksporcie koni arabskich czystej krwi, Ministerstwo Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej przyznało złoty medal załodze i dyrekcji stacji. Pracowników udekorowano srebrnymi krzyżami zasługi, medalami 40-lecia PL i odznakami „Zasłużony dla rozwoju rolnictwa".

Jubileusz zbiegł się z 35-leciem pracy, w tym 30 lat na stanowisku dyrektora stadniny w Michałowie — **Ignacego Jaworowskiego.**

Na uroczystości obecny był m.in. sekretarz KW PZPR w Kielcach — **Henryk Osiebłowski.** Licznie przybyli goście zwiedzili stajnie i obejrzeli pokaz najlepszych koni. (kk)

● Podsumowania dorobku skarżyskiego Kombinatu Budowlanego dokonano w sobotę podczas uroczystości, poświęconej ćwierćwieczu działalności tego przedsiębiorstwa. Do ZDK przybył też wicewojewoda. — **Zbigniew Nowak**, władze polityczno-administracyjne miasta oraz pracownicy KB. Wielu spośród nich uhonorowano odznaczeniami państwowymi, resortowymi, regionalnymi oraz odznakami „Zasłużony dla Kombinatu Budowlanego w Skarżysku". Krzysztem Kawerskim OOP wyróżniono **Bogusława Sieczkę.** Natomiast załoga KB w dowód uznania za trud i dotychczasowe wyniki otrzymała sztandar. Z okolicznościowym programem, zadedykowanym pracownikom przedsiębiorstwa, wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kielce". (her)

● 6 bm. odbyło się walne zebranie kieleckiego Oddziału Związku Inwalidów Wojennych. W minionej kadencji związek ten zbierał pieniądze na budowę i konserwację pomników opiekował się miejscami pamięci narodowej. Organizował też spotkania młodzieży z byłymi żołnierzami różnych frontów, uczestnikami ruchu oporu, byłymi więźniami obozów koncentracyjnych oraz obchody

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Przysłowie na dziś

Wszystko można, acz z ostrożna.

Chińska delegacja partyjno-rządowa zakończyła wizytę w naszym kraju

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego, od 4 do 8 bm. przebywał w Polsce z oficjalną, partyjno-państwową wizytą przyjaźni p.o. sekretarza generalnego KC KPCh, premier Rady Państwowej ChRL Zhao Ziyang.

W czasie wizyty przywódca chiński przeprowadził rozmowy z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL Wojciechem Jaruzelskim oraz członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Zbigniewem Messnerem.

W czasie rozmów, które przebiegały w atmosferze serdeczności, wzajemnego szacunku i zrozumienia, przywódcy partii i rządów obu państw poinformowali się wzajemnie o podstawowych problemach i doświadczeniach budownictwa socjalistycznego w PRL i ChRL, realizacji zadań wynikających z programów rozwoju, wytyczonych przez X Zjazd PZPR i XII Zjazd KPCh

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Papież Jan Paweł II przybywa do Polski

Na zaproszenie najwyższych władz państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Episkopatu Polski dziś przybywa do naszego kraju z tygodniową wizytą papież Jan Paweł II.

Będzie to 35 podróż zagraniczna papieża od chwili objęcia przez niego w październiku 1978 r. zwierzchnictwa Kościoła rzymskokatolickiego, a trzecia do ojczystego kraju; Jan Paweł II przebywał w Polsce w 1979 i 1983 r.

Obecna pielgrzymka papieża do naszego kraju jest związana z II Kongresem Eucharystycznym. Jan Paweł II przebywać będzie kolejno w Warszawie, Lublinie, Tarnowie, Krakowie, Szczecinie, Gdańsku, Częstochowie, Łodzi i ponownie w Warszawie, skąd powróci do Rzymu.

Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą z uroczystego powitania bezpośrednią transmisję w programach I, która rozpocznie się w PR o godz. 10.30, a w telewizji o godz. 10.35.

* ☆ *

Przez siedem dni przebywać będzie na rodzinnej ziemi Jan Paweł II, głowa Państwa Watykańskiego, zwierzchnik Kościoła katolickiego w świecie.

W osobie Jana Pawła II Polska powita także męża stanu, angażującego stale i konsekwentnie autorytet moralny Kościoła w rozwój dialogu i porozumienia jako podstawy kształtowania pokojowego ładu międzynarodowego. Jego osobowość, jego osobista aktywność sprawia, że w okresie obecnego pontyfikatu ranga Państwa Watykańskiego niepomiernie wzrosła, a słów papieża słuchają z uwagą nie tylko miliony wiernych, ale także poli-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

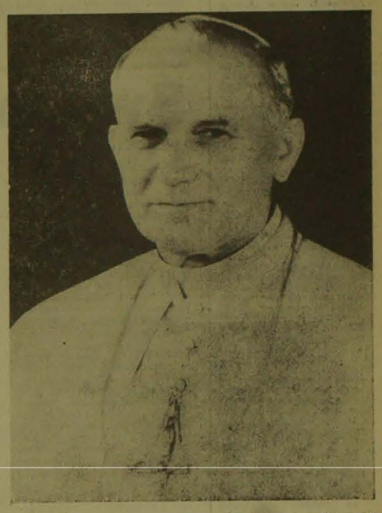

Fot. CAF

W 50-lecie strajków chłopskich

Święto polskiej wsi

Wiece, akademie, festyny ludowe

W niedzielę, 7 bm., w całym kraju obchodzone było doroczne Święto Ludowe — święto chłopów i całej polskiej wsi oraz tych, którzy wieś i rolnictwo wspierają swoją pracą i wiedzą: robotników i inteligencji.

Centralny charakter miały niedzielne obchody Święta Ludowego w Zamościu. Odbył się tu wiec, na który przybyli przedstawiciele władz politycznych i państwowych.

Przesyłając wyrazy najwyższego szacunku i podziękowania wszystkim chłopom, robotnikom i inteligentom, którzy swoją pracą i ofiarnością przyczynili się do rozwoju polskiego rolnictwa prezes NK ZSL, **Roman Malinowski**, podkreślił, że swój osobisty znój chłopi podporządkowali pracy służącej dobru całego narodu i sile naszego państwa.

Zabierając głos zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, **Zbigniew Michalek**, nawiązał do wydarzeń, które legły u podstaw sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Mówiąc o zachodzących w naszej gospodarce przemianach — sekretarz KC PZPR podkreślił, że dążymy do wzrostu efektywności pracy, do równowagi gospodarczej, do mocnej polskiej złotówki. Wyraźnie opowiadamy się w naszej polityce za dobrą gospodarką i dobrymi gospodarzami. We wspólnej polityce rolnej PZPR i ZSL ustaliliśmy, że rolnictwo dzielimy jedynie na dobre i złe. Ten podział obecnie rozszerzamy na całą gospodarkę.

Od Komitetu Centralnego, Biura Politycznego, I sekretarza KC, **Wojciecha Jaruzelskiego** — Zb. Michalek przekazał podziękowania: rolnikom,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Dzień Drogowca

Pochwała dobrej roboty, sztandar dla DODP

Uroczyście obchodzili w ubiegłą sobotę swoje zawodowe święto drogowcy z woj. kieleckiego i radomskiego. Zbiegło się ono z 35 rocznicą utworzenia w regionie nowoczesnej organizacji budowy, modernizacji, utrzymania dróg, wydobycia drogowych surowców skalnych oraz z przekazaniem Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych ufundowanego przez Wojewódzką Radę Narodową w Kielcach sztandaru.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Przewodniczący WRN, Ryszard Zbróg, wręcza na ręce dyrektora DODP, H. Klimka, sztandar ufundowany przez WRN.
Fot. A. Pęczalski

17 bm. posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 21 posiedzenie Sejmu 17 bm. Porządek dzienny przewiduje:

— sprawozdanie rządu o stanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 1986 r.;

— interpelacje i zapytania poselskie;

— zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

Kilkugodzinne poszukiwania Ewy

Skończyło się na strachu

Słow Kunowski. Kilkadziesiąt domów, rozrzuconych pomiędzy lasem i traktem kolejowym. Spokój, cisza. Rozprasza ją jedynie, od czasu do czasu, gwizd przejeżdżającej lokomotywy i ujadanie psów. Mieszkańcy wioski to głównie chłopi – robotnicy, zatrudnieni w sąsiednim Kunowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Starachowicach, a także przy pielęgnacji i wyrębie lasu. W minioną środę, 3 czerwca, kończyli akurat spożywać obiad, gdy gruchnęła wieść o zaginięciu 9-letniej dziewczynki, Ewy W. Wszyscy ją tutaj znali i lubili. Była grzeczna, każdemu mówiła „dzień dobry", a w szkole otrzymywała same piątki.

Wiadomość o dramatycznym zdarzeniu lotem błyskawicy obiegła okoliczne przysiółki i miejscowości. Ludzi ogarnęło przerażenie, rodzice zabronili dzieciom wychodzić z domów. Niektórzy to, co się stało, kojarzyli ze stugebna plotką o rzekomo licznych przypadkach porywania dzieci przez satanistów. Czas jej upowszechniania wcale nie jest przypadkowy. Wiąże się z poniedziałkowym przyjazdem papieża Jana Pawła II do Polski. Komuś na tym zależy, aby siać niepokój, wywołać stan zagrożenia.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Reporterski dyżur

Bolączki dnia powszedniego

Przyjęliśmy kilkadziesiąt telefonów. Czytelnicy informowali nas o swoich bolączkach, o sytuacjach wymagających zmiany i naprawy. Najbogatszy był „dział handlowy". I tak: **w Kielcach, na Herbach nie ma państwowego sklepu warzywniczego, tylko prywatne — z wyższymi cenami; w sklepach czynnych w niedzielę trudno kupić nabiał i jaja-dalne pieczywo; w osiedlu Słoneczne Wzgórze sklepy w soboty są pozamykane; w Kielcach i w innych miastach województwa kieleckiego nie można kupić odzieży dla wyższych i tęższych osób; kilku mężczyzn pytało, jak długo jeszcze będą biegać za kremem lub mydełkiem do golenia.**

Osobna grupa telefonów dotyczyła warunków życia w osiedlach. **Na Uroczysku w wielu domach, m.in. na Toporowskiego 83, jest woda w piwnicach. Tamże w blokach 4-piętrowych nie sposób odbierać telewizji — al-**

DOKOŃCZ. NA STR. 2

Nowoczesność w kieleckiej Klinice Neurologicznej

Komputer pomaga lekarzom

W KIELECKIEJ Klinice Neurologicznej Akademii Medycznej w Krakowie od roku trwa remont. Z częścią prac zdołano się uporać, zaś wyniki modernizacji są widoczne: wygospodarowano sale intensywnego nadzoru, została też powiększona sala rehabilitacyjna. Znalazło się zatem miejsce na nowe urządzenia, m.in. wyciągi pulsacyjne, z których korzystają chorzy np. z u-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

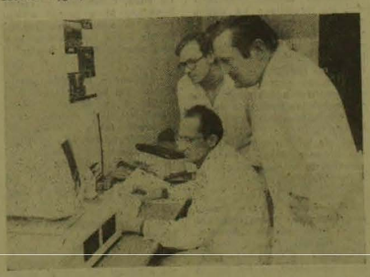

Na zdjęciu: obsługujący komputer – inż. Wiesław Karliński, technik – Przemysław Nowak i coraz częściej korzystający z usług nowego urządzenia – doc. Stanisław Nowak.

Fot. A. Pęczalski

Palenie i choroby płuc

Według szacunkowych obliczeń zlikwidowanie palenia tytoniu mogłoby zmniejszyć liczbę zgonów z powodu raka płuc aż o 90 proc., rozedmy płuc i przewlekłego zapalenia oskrzeli — o 75 proc.

Palenie tytoniu zwiększa ryzyko zgonu z powodu grypy i zapaleń płuc, nasila objawy zespołów chorobowych spowodowanych zanieczyszczeniem powietrza atmosferycznego, przy czym w tym przypadku szkodliwe jest także bierne palenie – wdychanie dymu przez niepalących. Ten ostatni czynnik ma także duże znaczenie, oczywiście negatywne, dla osób chorych na astmę oskrzelową i zespoły astmopodobne.

Wśród głównych przyczyn astmy, obok takich alergenów jak kurz domowy czy pierze, znajduje się dym tytoniowy.

Szkodliwość biernego palenia potwierdzają także badania

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Po katastrofie

Komunikat komisji rządowej

6 bm. pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szałajdy odbyło się kolejne posiedzenie specjalnej komisji rządowej powołanej przez prezesa Rady Ministrów do zbadania przyczyn katastrofy samolotu PLL „Lot" „Ił-62M" w Warszawie.

Komisja podsumowała dotychczasowe wyniki prac, w tym zapoznała się z informacją na temat lotu doświadczalnego odtwarzającego przebieg krytycznego lotu. Wszystkie prace analityczne i badawcze są w stadium końcowym.

Komisja wysłuchała szczegółowej informacji prokuratora wojewódzkiego w Warszawie Zygmunta Papierza i dyrektora biura śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych płk Jerzego Karpacza o dotychczasowych ustaleniach śledztwa.

Komisja ustaliła tryb prac nad przygotowaniem końcowego raportu.

Z pierwszej linii

Najpierw samokrytyczni wobec siebie

ALEKSANDER MOŚCICKI, robotnik z Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera" w Radomiu był jednym z uczestników IV plenum KC PZPR. Dodajmy, uczestnikiem aktywnym, dzielącym się swoimi refleksjami w trakcie plenarnej debaty. Co skłoniło towarzysza do zabrania głosu?

— Zwyczajna uczciwość wobec swoich kolegów, robotników. Dyskusja o roli POP to nic innego, jak rozmowa o nas samych, o naszych robotniczych sprawach. Przecież to my członkowie partii działamy w oddziałowych i podstawowych organizacjach. Ich funkcjonowanie zależy od naszego osobistego zaangażowania i aktywności. Sądzę więc, że nie mogło zabraknąć robociarskiej opinii na ten temat.

● **Tym bardziej że w swojej wypowiedzi starał się towarzysz przedstawić rzeczywisty obraz sytuacji w ogniwach partii, bez zbędnych ubarwień. Zawarte w niej uwagi krytyczne mają jednak i wymiar... samokrytyki.**

— Oczywiście. Partię tworzymy wszyscy, ci na „górze" i ci na „dole". I wszyscy ponosimy współodpowiedzialność za jej organizacyjną sprawność, kondycję ideową i polityczną. Jeśli oceniając jej aktywność odczuwamy niedosyt, to powinniśmy najpierw spojrzeć samokrytycznie na siebie, na najbliższych współtowarzyszy. Powinniśmy dokonać rzetelnego rachunku sumienia, co ja, moi koledzy uczyniliśmy, jaki wnieśliśmy osobisty wkład by partia działała prężniej, na miarę naszych oczekiwań. Okazuje się jednak, że to wcale nie takie proste. Zawsze łatwiej doszukać się słabostek u innych niż u siebie.

● **Akcentował to również towarzysz w swoim wystąpieniu na plenum. Czyżby członkom PZPR aż tak bardzo brakowało samokrytycyzmu?**

— Nie uogólniajmy, ale niektórym na pewno brakuje, również i skromności. Zresztą jest to także przywara osób bezpartyjnych, a więc powszechniejsza w naszym społeczeństwie. Wystarczy przysłuchać się towarzyskim rozmowom by przekonać się, jak wielu jest wśród nas wszystkowiedzących, znających receptę na uzdrowienie gospodarki kraju, na naprawę Rzeczypospolitej. Gdyby dać temu wiarę, to kandydatów na ministrów, sekretarzy, wojewodów mamy bez liku. Tylko że ci uzdrawiacze nie potrafią nawet własnych obowiązków zawodowych wypełniać solidnie. Buble schodzące z taśmy produkcyjnej, marnotrawstwo surowców i materiałów, ignorowanie dyscypliny pracy, są tego wymownym świadectwem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

NASZ serwis

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

rocznic związanych z wydarzeniami II wojny światowej. Przyznano 440 zapomóg, głównie podopiecznym związku. Uczestniczący w zebraniu wiceprezydent — **Jan Strójwąs** podziękował również stowarzyszeniu za udział w obchodach Miesiąca Pamięci Narodowej i ufundowanie książeczki mieszkaniowej dla wychowanki Domu Dziecka w Kielcach.

Kilku członków ZIW udekorowano krzyżami kawalerskimi OOP, które otrzymali: **Eugeniusz Łataś, Eleonora Makówka, Edward Włodarczyk i Antoni Zapała.** Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939 r.” wyróżniony został **Zygmunt Stańczyk.** Wręczono również odznaki honorowe „Zasłużonego działacza ZIW”.

Prezesem kieleckiego Oddziału ZIW ponownie został **Tadeusz Szeląg.**

(mw)

● Komisja ds. Wniosków Skarg i Sygnałów od Ludności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach odbyła wyjazdowe posiedzenie w Pińczowie, gdzie zapoznała się ze sposobem i skutecznością załatwiania skarg ludności w miejsko-gminnej instancji partyjnej i zakładach pracy. Obrady poprzedzone zostały rozmowami członków komisji w UMG, ZPG „Dolina Nidy” i ZPOW, w spółdzielniach mleczarskiej i mieszkaniowej oraz PSS „Społem”, Zakładach Kamienia Budowlanego GS i ZOZ.

Stwierdzono, że skargi są na ogół rzetelnie rozpatrywane i terminowo załatwiane, przez kierownictwa administracyjne, i społeczno-polityczne poszczególnych zakładów. Członkowie komisji przypomnieli że ważnym, choć nie w pełni jeszcze wykorzystanym czynnikiem eliminowania już w zarodku źródeł konfliktów i skarg w środowiskach pracy są podstawowe organizacje partyjne. Przyjęto m.in. wniosek, dotyczący nawiązania ściślejszej współpracy komisji KW z Inspekcją Robotniczo-Chłopską.

(p)

● Aktywizacja życia ideowego społecznego i zawodowego młodzieży — to temat posiedzenia KM PZPR w Starachowicach. W kilkugodzinnej dyskusji, nie pozbawionej akcentów krytycznych mówiono o roli i zadaniach młodzieży w życiu miasta i kształtowaniu prosocjalistycznych postaw, zwiększaniu udziału w szeregach PZPR, a także umacnianiu młodej rodziny. Bardzo krytycznie oceniono obecny poziom i tempo budownictwa mieszkaniowego. Wskazywano, że szkoła powinna nie tylko uczyć lecz również wychowywać. Akcentowano konieczność ożywienia działalności placówek kulturalnych, wiele uwagi poświęcono potrzebie zacieśniania współpracy POP z kołami ZSMP.

(ber)

Reporterzy zanotowali

Olimpiada Wiedzy o Wsi

W Kielcach odbywały się dwudniowe eliminacje regionalne Olimpiady Wiedzy o Wsi, organizowanej przez ZMW. W eliminacjach uczestniczyły 5-osobowe reprezentacje z województw: lubelskiego, radomskiego, tarnobrzeskiego i kieleckiego. Tematyka olimpiady dotyczyła m.in. historii wsi i jej mieszkańców, postępowego ruchu ludowego i młodzieżowego, współczesnego życia społecznego i gospodarczego.

W wyniku eliminacji pisemnych wyłoniono ośmioro finalistów, którzy uczestniczyli w rozgrywce ustnej. Jury pod przewodnictwem doc. dr. hab. **Stefana Iwaniaka** z kieleckiej WSP, I miejsce przyznało **Annie Misztal**, pracownicy administracyjnej z woj. lubelskiego, II miejsce zajął jej brat, rolnik — **Marian Misztal**, III miejsce zdobył student kieleckiej WSP — **Wiesław Topór**, a IV — **Tadeusz Strąk**, działacz młodzieżowy z gm. Morawica (woj. kieleckie). V miejsce uzyskał **Jan Klamczyński** — działacz ZMW z Szydłowa (woj. kieleckie). Ta piątka finalistów, poza atrakcyjnymi nagrodami, zyskała także prawo uczestniczenia w finale centralnym, który rozegrany zostanie w Bydgoszczy. Wyróżniono jeszcze **Ryszarda Żwirakowskiego** z woj. radomskiego i **Bogusława Gwiazdowicza** z woj. lubelskiego.

C. Gątkiewicz

Japonia w... Radomiu

Cenny dar wzbogacił zbiory Działu Sztuki Muzeum Okręgowego w Radomiu. Jest to haft japoński, przedstawiający orła siedzącego na gałęzi drzewa — typowy motyw sztuki Wschodu. Przekazała go muzeum mieszkanka Radomia, pani **Halina Store**, córka znanego radomskiego zegarmistrza. Rodzinne pamiątki są bogate. Dlatego muzeum zakupywać będzie je stopniowo. Są wśród planowanych nabytków m.in. hebanowa laska z secesyjną główką, szyldkretowy wachlarz, srebrne balowe torebki, a więc rzeczy

DOKOŃCZ. NA STR. 3

Chińska delegacja partyjno-rządowa zakończyła wizytę w naszym kraju

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

oraz omówili perspektywy wszechstronnego rozwoju i umacniania polsko-chińskiej współpracy i stosunków przyjaźni. Przedmiotem wymiany poglądów były również węzłowe problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz główne założenia i kierunki polityki zagranicznej obu państw.

Strona polska wyraziła uznanie dla osiągnięć ChRL w budownictwie socjalizmu, jej dokonań we wcielaniu w życie ambitnych programów modernizacji i rozwoju kraju oraz w podnoszeniu stopy życiowej narodu.

Strona chińska wysoko oceniła osiągnięcia PRL w stabilizacji sytuacji wewnętrznej, odbudowie i rozwoju gospodarki i życzyła narodowi polskiemu nowych osiągnięć w procesie przyspieszenia socjalistycznego budownictwa, pogłębiania reformy gospodarczej i poprawie bytu narodu.

W. Jaruzelski w imieniu najwyższych władz PRL przekazał zaproszenie dla przewodniczącego ChRL, Li Xianniana, do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce.

Zhao Ziyang zaprosił I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL, W. Jaruzelskiego oraz prezesa Rady Ministrów PRL, Zb. Messnera do złożenia oficjalnych wizyt w ChRL.

(PAP)

Święto polskiej wsi

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

pracownikom rolnictwa i wszystkim tym, którzy rolnictwo wspierają, za dotychczasowy wkład wnoszony w poprawę wyżywienia narodu wraz z życzeniami wszelkiej pomyślności.

* ☆ *

WCZORAJ wieś polska obchodziła swoje święto. Głównym akcentem tych obchodów było 50-lecie strajków chłopskich. Rolnicy Kielecczyzny na miejsce wojewódzkich uroczystości wybrali **Stopnicę** — rejon słynący z bogatych tradycji ruchu ludowego. Gośćmi rolników, członków ZSL, młodzieży zrzeszonej w ZMW byli: prezes WK ZSL — **Stefan Gut**, sekretarz KW PZPR — **Henryk Oziębłowski**, przewodniczący WK SD — **Eugeniusz Kot**, przewodniczący WRN — **Ryszard Zbróg** i wicewojewoda — **Edward Wójcik**. Do Stopnicy przyjechali również prezesi i dyrektorzy wojewódzkich przedsiębiorstw obsługujących wieś i rolnictwo oraz delegacje załóg zakładów pracy.

Uroczystym akcentem wczorajszych obchodów było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na obelisku upamiętniającym pobyt wojsk Tadeusza Kościuszki w Stopnicy. Również wczoraj kilkunastu rolnikom — działaczom ZSL — wręczono odznaczenia bojowe „Za udział w wojnie obronnej 1939 r.”, medale Zwycięstwa i Wolności, Krzyż Oświęcimski oraz odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny”.

Przez kilka ostatnich dni w gminach województwa kieleckiego odbywały się wiece i akademie Święto Ludowe było również okazją do rozwinięcia sztandarów gminnych organizacji ZSL w **Sobkowie i Łopusznie** oraz koła ZSL w **Sędowicach** (gm. Michałów). Wczoraj w wielu miejscowościach, również w Kielcach odbywały się festyny ludowe, zabawy — pokazy sprawnościowe OSP, zawody sportowe. Przeprowadzono również zbiórkę pieniędzy na budowę mauzoleum w Michniowie.

(ew)

* ☆ *

JAK już informowaliśmy w woj. radomskim odbyło się wiele festynów, wiecy, kiermaszy i spotkań działaczy ruchu ludowego. We wczorajszej manifestacji i wiecu, zorganizowanym w Lipsku wzięli udział: I sekretarz KW PZPR w Radomiu — **Bogdan Prus**, prezes WK ZSL — **Józef Łochowski**, wojewoda radomski — płk **Alojzy Wojciechowski** oraz przewodniczący Głównego Sądu Partyjnego NK ZSL, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej — **Zbigniew Nocznicki**. Obecni byli również przedstawiciele władz gminnych organizacji społeczno-politycznych i młodzieżowych z Lipska, Chotczy, Ciepielowa, Rzeczniowa, Solca i Sienna.

Przedstawiciele ZSL i ZMW złożyli wiązanki kwiatów przed tablicą upamiętniającą czyn zbrojny mieszkańców Lipska w czasie II wojny światowej. Na odświętnie udekorowanym stadionie uczestników wiecu powitał prezes Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL w Lipsku — **Włodzimierz Dłużniewski**. Przypomniano bogate tradycje ruchu ludowego. Część artystyczną wiecu rozpoczęły występy zespołów ludowych z Jasieńca Iłżeckiego, Osówki, Kłudzia i wielu innych. Obchody rolniczego święta urozmaicił mecz zespołów Powiślanki z Lipska i Podlasia z Białej Podlaskiej, a zakończyła zabawa ludowa.

(ws)

Najpierw samokrytyczni wobec siebie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

● **Cóż, pokusa zajmowania się wielką polityką jest ponętniejsza niż porządkowanie własnego podwórka.**

— Zapewne, ale jeśli nie zaczniemy od porządkowania własnych podwórek, w kraju porządku nie będzie. Niestety gotowość ku temu wykazuje niewielu. Za to gotowość wypinania piersi na medale, upominania się o lepsze zarobki, przejawia liczniejsze grono. Gdy jednak poprosić o wsparcie w trudnej sytuacji, o wykonanie jakiegoś trudniejszego zadania, odmawiają pomocy. Również — co smutne — członkowie partii.

● **Tak wygodniej. Kibicowanie ma tę zaletę, że nie wymaga wysiłku.**

— Owszem, ale czy partyjny towarzysz może występować w roli kibica? Wypełniając deklarację PZPR, świadomie przecież brał na swoje barki dodatkowe obowiązki. Przewodnia, lecz i służebna, rola partii do czegoś zobowiązuje. Dlatego irytuje mnie, że jest w niej jeszcze tylu papierowych działaczy, obserwatorów, przyglądających się z boku wysiłkom garstki aktywistów. Czy nie może to rodzić podejrzenia, że traktują partyjną przynależność wyłącznie jako parawan dla swoich prywatnych ambicyjek, choćby dążenia do bardziej eksponowanego stanowiska albo orderowych aspiracji? Przez to właśnie w wielu POP i OOP panuje marazm, a ich aktywność ogranicza się do zbierania składek i odbywania od czasu do czasu niby — zebrań, nic nie wnoszących w życie zakładu i załogi.

● **Są takie organizacje w „Walterze”?**

— A gdzie ich nie ma? Nasz Komitet Zakładowy PZPR potrafi wszakże radzić sobie z tą pasywnością. Gdy nie skutkują rozmowy, nikt nie ma oporów przed zmianami personalnymi w egzekutywach biernych ogniw. Tylko konsekwencja w działaniu przynosi owoce. Przekonuje o tym choćby przykład „oddziałówki” z mojego wydziału. Przed 1980 rokiem skupiała ona prawie 100 towarzyszy, wśród 200 zatrudnionych. Dziś jej liczebność jest znacznie mniejsza, a mimo to nadal ma autorytet wśród pracowników. Nie zawahała się bowiem przed dwukrotnym już wycofaniem rekomendacji na stanowisko kierownicze, gdy sytuacja tego wymagała. Bez bojaźni i asekuranctwa stara się też rozwiązywać nawet najdrażliwsze problemy nurtujące załogę wydziału. Ludzie potrafią to docenić. Tak zdobywa się zaufanie.

● **Ale nie pozyskają go bierni, a tych — o czym cały czas mówimy — nadal jest sporo.**

— Dlatego pierwszoplanowym zadaniem wydaje się dziś kształtowanie świadomości, postaw towarzyszy. Potrzeba nam nie werbalnych rewolucjonistów, lecz aktywistów gotowych do roboty, gdy jest robota, rzetelnych pracowników, wrażliwych na ludzkie sprawy — działaczy. Tacy nie dopuszczą by ich POP spoczęła na laurach.

Rozmawiał
MIROSŁAW KIDA

Reporterski dyżur

DOKOŃCZ. ZE STR. 1

bo obraz skacze, albo ekran jest zaśnieżony, a dotychczasowe skargi i prośby nie na wiele się zdały. We wszystkich bez wyjątku osiedlach w Kielcach bezpańskie psy sieją postrach wśród dzieci. **Na wiadukcie na ul. 1 Maja (na schodach) przetarty kabel grozi nieszczęśliwym wypadkiem; na Szydłówku Górnym pobicia i kradzieże, wyboiste i rozkopane jezdnie i chodniki, mimo że Urząd Miejski obiecał ich naprawę do końca kwietnia; z Ostrowca płyną prośby, aby ktoś z prasy przyjechał i zobaczył, jakie nieporządki panują na osiedlu Pułanki.**

Jedyna pozytywna informacja, odnotowana podczas sobotnio-niedzielnych reporterskich dyżurów, to ta, że w piątek w Olsztynie przyznano nagrody Rady Ekologicznej ZMW dwóm kielczanom — **Zygmuntowi Jaroszowi** i **Tadeuszowi Kościelnemu** — za działalność koncepcyjną i organizatorską na rzecz ochrony środowiska.

Do niektórych zasygnalizowanych negatywnych zjawisk będziemy wracać w oddzielnych publikacjach. Wspólnym mianownikiem wielu telefonicznych skarg jest wyrażany wprost lub pośrednio zarzut — wobec odpowiedzialnych osób — pracy byle jakiej, niedopełniania obowiązków, bimbania z ludzkich potrzeb przez tych, którzy są dobrze wynagradzani za wykonywanie zwykłych, powierzonych im czynności.

BOGUSŁAW MORAWSKI
STEFAN SZWEJ

Palenie i choroby płuc

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

prowadzone wśród dzieci chorych na astmę. Okazało się, że dzieci rodziców palących znacznie częściej na nią chorują niż dzieci rodziców niepalących.

Wyniki badań potwierdzających szkodliwość sytuacji „biernego palenia” sprawiły, że w wielu krajach — zgodnie z zaleceniem Światowej Organizacji Zdrowia — wpisano ją na listę czynników rakotwórczych, szkodliwych dla zdrowia pracowników. Jako takie stały się też przedmiotem zainteresowania służb bhp i organizacji związkowych.

Papież Jan Paweł II przybywa do Polski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tycy, na których spoczywa odpowiedzialność za przyszłość naszego globu.

Uważni obserwatorzy pontyfikatu stale zwracają uwagę na to, jak ogromny wpływ na osobowość papieża, na jego sposób myślenia i postępowania, wywiera jego polskie pochodzenie, do którego wszędzie z taką ujmującą dumą się przyznaje. W encyklikach papieskich, w jego społecznym nauczaniu, w stosunku do problemów pokoju, w apelach o ład moralny odczytują oni głęboki refleks polskiej świadomości historycznej Karola Wojtyły.

W tym wymiarze spraw mieści się przede wszystkim rozmowa jaką przeprowadzą ze sobą Jan Paweł II i Wojciech Jaruzelski — dwaj Polacy, którzy w ważnych dla naszego kraju i dla Europy kwestiach mają tak wiele do powiedzenia. Dialog ten, nawiązany już podczas poprzedniego pobytu papieża w Polsce i kontynuowany w czasie historycznego pobytu przewodniczącego Rady Państwa w Watykanie w styczniu br., stanowi cząstkę wielkiej rozmowy narodów i państw, rozmowy, w której stawką jest trwały pokój na Ziemi.

W programie podróży papieża po Polsce znajduje się pobyt na Westerplatte i na Majdanku, a także beatyfikacja biskupa Michała Kozala — jednego z tak wielu polskich duchownych zamęczonych w niemieckich obozach zagłady. Wspomnienie tragicznych losów naszego narodu w latach II wojny światowej, pamięć o 6 milionach Polaków zamordowanych i poległych, jest nie tylko ostrzegawczym znakiem na drogach życia współczesnej ludzkości. Jest to zarazem osobista cząstka doświadczeń i przeżyć Jana Pawła II, co sprawia, że jest on tak gorącym orędownikiem pokoju, rzecznikiem zgody między ludźmi i między narodami.

Głównym duszpasterskim celem podróży Jana Pawła II do Polski jest przewodnictwo Kongresowi Eucharystycznemu — siedmiodniowym rozważaniom nad postawą wiernych w świetle etyki katolickiej, nad ich stosunkiem do innych ludzi, obowiązkami wobec rodziny, społeczeństwa i państwa.

Polska, którą odwiedza papież w 1987 r. jest inna, aniżeli była podczas poprzedniej jego pielgrzymki. Sprawdza się idea i praktyka budowy porozumienia narodowego, wyprowadzamy kraj z kryzysowych trudności, torujemy drogę procesowi kompleksowych reform społeczno-gospodarczych, u podłoża których znajduje się troska o człowieka.

Odwiedziny zwierzchnika Kościoła katolickiego mieć będą z pewnością istotne znaczenie także dla dalszego harmonizowania stosunków między państwem a Kościołem w naszym kraju. Zgodna współpraca Kościoła i władz państwowych w okresie przygotowań do wizyty stwarza w tej dziedzinie dobre perspektywy, odpowiadające nadziejom i odczuciom ogromnej większości Polaków. „Powitamy papieża Polaka z należytą gościnnością i szacunkiem” — powiedział Wojciech Jaruzelski na forum II Kongresu PRON. Zaś Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Rady Państwa — jeden z nowych organów naszej demokracji — w specjalnym oświadczeniu podzieliła powszechne oczekiwania, że pobyt papieża w ojczyźnie przebiegać będzie w atmosferze powagi i skupienia, tworząc klimat sprzyjający sprawie porozumienia narodowego; że pobudzi rodaków do pogłębienia refleksji moralnej i umocnienia etosu pracy; że pozwoli lepiej zrozumieć potrzebę zgodności w sprawach dla narodu najważniejszych.

* ☆ *

Papież Jan Paweł II — Karol Wojtyła — urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej i ukończył szkołę średnią. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jego studia przerwała II wojna światowa.

W latach 1940—1941 pracował w kamieniołomach na Zakrzówku w Krakowie i w Zakładach Chemicznych „Solvay”. W 1942 r. wstąpił do konspiracyjnego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie, studiując równocześnie filozofię na tajnym wydziale teologicznym UJ. W 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Przez dwa kolejne lata kontynuował studia specjalistyczne z zakresu teologii na Uniwersytecie Angelicum w Rzymie. Prowadził też pracę duszpasterską we Francji, Belgii i Holandii.

Po powrocie do kraju ks. Karol Wojtyła był najpierw wikariuszem parafii Niegowić, w powiecie bocheńskim, a później w parafii św. Floriana w Krakowie. Od 1951 do 1953 r. poświęcił się całkowicie pracy naukowej; uzyskał doktorat na Wydziale Teologicznym UJ. Równocześnie został wykładowcą etyki społecznej w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie. W 1954 r. wykładał w Zakładzie Etyki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1958 r. mianowany został biskupem, a w 1963 r. arcybiskupem metropolitą krakowskim. Pełnił liczne funkcje w Konferencji Episkopatu Polski. 29 maja 1967 r. papież Paweł VI podniósł Karola Wojtyłę do godności kardynała.

Uczestniczył aktywnie we wszystkich sesjach II Soboru Watykańskiego. Był też członkiem 12-osobowej Rady Sekretariatu Światowego Synodu Biskupów.

16 października 1978 r., po śmierci papieża Jana Pawła I, kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przyjął imię Jana Pawła II. 22 października 1978 r. rozpoczął swój pontyfikat.

Jan Paweł II ogłosił 6 encyklik: „Redemptor hominis” (1979), „Dives in misericordia” (1980), „Laborem exercens” (1981), „Slavorum apostoli” (1985), „Dominum et vivificantem” (1986), „Redemptoris mater” (1987).

Wydarzeniem, które wstrząsnęło światem, był zamach na jego życie na placu Św. Piotra 13 maja 1981 r. Próbę drugiego zamachu na życie papieża udaremniono w maju 1982 r. w Fatimie w Portugalii.

W styczniu 1979 r. Jan Paweł II udał się w pierwszą podróż zagraniczną do Meksyku i Republiki Dominikańskiej. W Polsce przebywał z pierwszą pielgrzymką duszpasterską w czerwcu 1979 r., zaś z drugą w czerwcu 1983 r. Obecna wizyta w naszym kraju jest 35 podróżą zagraniczną Jana Pawła II.

Transmisje telewizyjne z przebiegu wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce:

PONIEDZIAŁEK 8 CZERWCA 1987 — PROGRAM I

10.35 — ceremonia powitania na lotnisku w Warszawie
15.35 — spotkanie przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego z papieżem Janem Pawłem II na Zamku Królewskim
18.10 — msza św. na otwarcie Kongresu Eucharystycznego.

(PAP)

Skończyło się na strachu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Owszem, 9 maja br. w Ostrowcu, nie ujęty dotąd mężczyzna uprowadził 14-letniego chłopca, który przyjechał do miasta — z kilkoma kolegami — z pobliskiego Chmielowa. Ale fakt ten nie ma nic wspólnego z krążącymi z ust do ust urojonymi pogłoskami. Milicja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo. Powróćmy jednak do zaginionej dziewczynki.

Ewa, po powrocie ze szkoły, zjadła przygotowany przez matkę obiad i, jak na dobrą uczennicę przystało, przystąpiła do odrabiania lekcji. Ojciec, z 4-letnim braciszkiem, pojechał furmonką do sąsiedniego Nietuliska. Dziewczynka przypomniała sobie o ciastkach, które mama przywiozła w przeddzień z Kunowa. Postanowiła ich poszukać...

Kilkanaście minut po godz. 15 powrócił ojciec Ewy. Wszedł do mieszkania i... omal nie dostał zawału. Widok był szokujący. Część regału leżała zdruzgotana na podłodze, tuż obok roztrzaskany telewizor, potłuczone szkło, filiżanki.. Kto to zrobił: złodzieje, bandyci? Różne myśli przychodziły mu do głowy. Szybko jednak zorientował się, że nie ma córki. Co się z nią stało? Poszukiwania w domu i obejściu nie dały rezultatu. Nie odpowiadała też na nawoływanie. Czyżby padła ofiarą jakiegoś szaleńca? Co prawda kręcił się dziś po wiosce jakiś mężczyzna, zaglądał do domów, podawał się za zegarmistrza. Może to on? Na dalsze rozmyślania nie było już czasu, trzeba było powiadomić milicję.

Komendant posterunku MO w Brodach Iłżeckich, por. **Kazimierz Duda**, otrzymał wiadomość o zaginięciu Ewy około godz. 16. Wraz z kilkoma funkcjonariuszami natychmiast udał się na miejsce zdarzenia. Wstępne oględziny mieszkania potwierdzały przypuszczenie o dokonaniu kradzieży. Ale grozę sytuacji potęgowało zniknięcie dziecka. Teraz nie było ani chwili do stracenia. Cenna mogła okazać się każda minuta. Ściągnięto milicjantów, członków ORMO, do pomocy zgłosili się samorzutnie mieszkańcy wioski, pracownicy leśnictwa, robotnicy leśni.

Wspólnie zaczęto przeczesywać las, zaglądano do studni, piwnic, różnych zakamarków, na strychy. Odwiedzano krewnych Ewy, jej koleżanki i kolegów szkolnych, a także znajomych jej rodziców. Ślad po dziewczynce zaginął. Z RUSW w Starachowicach przybyła grupa operacyjno-śledcza, a wkrótce kilkudziesięciu dalszych funkcjonariuszy. Pies podjął trop, ale tylko do najbliższego skrzyżowania dróg. Sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna.

Mówi matka Ewy: — Pracuję jako monter kabin ciągnikowych w kunowskim „Agromecie”. Miałam drugą zmianę, gdy zjawił się zakładowy strażnik i powiedział, że był telefon o zaginięciu mojej córki, i zdemolowaniu domu. Miałam wrażenie, że mnie ktoś obuchem zdzielił po głowie. Niedawno poszła z dymem stodoła i ciężkiemu poparzeniu uległ 4-letni Krzysio, a teraz kolejne nieszczęście. Tylko która zaginęła: Ewunia, czy młodsza Anetka, a może obie? Czym prędzej pobiegłam na stację. Nadjechał pociąg i za kilkanaście minut byłam na miejscu. Dopiero teraz ogarnęła mnie rozpacz. Wszędzie pełno ludzi, milicja, radiowozy, radiostacje, tresowane psy. I chociaż zdawałam sobie sprawę, że to wszystko po to, aby nam pomóc, zaczęłam wątpić w powodzenie tej akcji. Ewuni już chyba nigdy nie zobaczę — pomyślałam. Tyle ostatnio krążyło pogłosek o porywaniu dzieci...

W tym samym czasie, w położonej obok przystanku PKP kaplicy, odbywała się msza. Celebrował ją ksiądz Eugeniusz M. z parafii w Kunowie. W nabożeństwie uczestniczyło sporo ludzi. Wśród nich była również **Regina Brych:**

— Ksiądz — powiada ona — przejął się bardzo losem Ewy, prosił o odmówienie modlitwy w jej intencji. Zaapelował także do wiernych, by wzięli udział w poszukiwaniach dziewczynki. I wielu spośród nich tak właśnie uczyniło, po opuszczeniu kaplicy. To było bardzo piękne z jego strony.

Wciąż przybywali nowi ludzie: sąsiedzi, znajomi i całkiem obcy. Wszyscy owładnięci jedną, wspólną myślą — wyświadczenia przysługi rodzinie W. w odnalezieniu dziecka. Ta spontaniczność społeczeństwa oraz zaangażowanie funkcjonariuszy milicji i ormowców budziły podziw.

W miarę upływu czasu malała jednak nadzieja. Powoli zaczął zapadać zmrok. Akcja trwała nadal. Uczestniczyło już w niej ponad dwieście osób. I kiedy wydawało się, iż zakończy się niepowodzeniem, całkiem niespodziewanie nastąpił przełom.

W pewnej chwili st. sierż. **Stanisław Pokrzywka** z RUSW w Starachowicach, zauważył idącą w stronę domu postać. Ty może nazywasz się Ewa W.? — zapytał. — Tak, to ja...

Po pięciu godzinach poszukiwań, zguba odnalazła się cała i zdrowa. A oto, co powiedziała o swoim zagnięciu reporterowi:

— Szukałam ciastek. Przypomniałam sobie, że mama włożyła je do którejś z szafek regału. Stanęłam na krześle, sięgnęłam ręką i... straciłam nagle równowagę. Zdołałam tylko złapać się segmentu i runęłam razem z nim na podłogę. Mnie, na szczęście, nic się nie stało. Ale jak zobaczyłam na jakie straty naraziłam rodziców, obleciał mnie strach. Schowałam się niedaleko stąd, w zbożu, nawet nie wiem kiedy usnęłam. Nie słyszałam nic, co się wokoło działo. Obudziłam się, jak było już prawie ciemno. Postanowiłam wrócić do domu...

Wszystko skończyło się na strachu. Przy okazji jeszcze raz okazało się, że w chwilach trudnych, szczególnych, potrafimy znaleźć wspólny język, podjąć działanie dla osiągnięcia wspólnego celu.

ADAM BERLEWICZ

U progu II etapu reformy

Wróżenie z inflacji

Z inflacją jest jak z wysypką przy ospie. Swędzi, dokucza, boli, ale jest przecież zaledwie objawem choroby znacznie poważniejszej, toczącej cały organizm. Chora złotówka to również tylko sygnał, że w gospodarce źle się dzieje, że rozregulowane zostały mechanizmy ekonomiczne, że państwo żyje ponad stan. Więcej wydaje niż ma, niż zostało wypracowane.

Wszelkie zapowiadane i stosowane do tej pory kuracje, które w krótkim czasie miały nas z inflacji, jeśli już nie wyleczyć, to przynajmniej ograniczyć jej rozmiary, nie przyniosły pożądanego skutku. Może działo się tak dlatego, że leczyliśmy tylko objawy, a nie chorobę? Mówiono przecież o sprowadzeniu stopnia inflacji do poziomu jednocyfrowego, nie podejmując żadnych konkretnych działań w celu zlikwidowania np. deficytu budżetowego, a przecież to pierwszy etap, w którym wydaje się więcej niż posiada. To „więcej" oznacza emisję banknotów bez pokrycia. A dalej: cały system wynagradzania. Płacenie za obecność, a nie za pracę, czy nie jest kolejnym wydawaniem pieniędzy bez pokrycia w wytworzonych dobrach? I wreszcie: inwestycje, dla wielu ekonomistów główny winowajca. Wydłużające się cykle budów, kiedy zamiast już zarabiać pieniądze tylko je wydawaliśmy, opłacając zatrudnionych, przy niekończących się budowach, ludzi. Inflacja to również wadliwa struktura inwestowania, łożenie miliardów w przedsięwzięcie wytwarzające środki produkcji, a nie dobra rynkowe, chociaż te ostatnie rokują szybkie odzyskanie zainwestowanych pieniędzy i równie błyskawiczny zysk.

Inflacja wreszcie to utrzymywanie przy życiu za cenę ogromnych dotacji przedsiębiorstw, które przynoszą stały deficyt. Znowu dopłacanie do czyjejś nieudolności, lenistwa czy braku chęci.

Czyż zatem można się dziwić, że do tej pory, mimo rozlicznych deklaracji o bezpardonowej walce, inflacja ma się w Polsce nadzwyczaj dobrze, a nawet może jeszcze lepiej niż rok czy dwa lata temu? Wszystkie z wymienionych przyczyn zjawiska istnieją przecież nadal. Mimo to w planie pięcioletnim zapisane zostało ambitne zadanie sprowadzenia inflacji do poziomu jednocyfrowego (do roku 1990).

PRZEDSIĘWZIĘCIE REALNE?

Lektura „Tez w sprawie II etapu reformy" w jakiś sposób odpowiada na pytanie, przy założeniu, że zawarte tam propozycje zostaną w miarę sprawnie i szybko spełnione. Niestety, nie jest to odpowiedź jednoznaczna, bo niektóre z proponowanych przedsięwzięć inflację na pewno ograniczą, inne zaś — odwrotnie, spotęgują ją.

Najpierw o pozytywach. Zapowiedziane w II etapie przedsięwzięcia dotyczą dyscyplinowania wydatków z budżetu, znacznego ograniczenia dotacji i bardziej niż do tej pory celowego nagradzania ulgami systemowymi, zwiastują niewątpliwie zahamowanie wypływu inflacyjnego pieniądza. Pewne kroki w tym kierunku podjęto już w tym roku, zapowiadając próbę zrównoważenia budżetu i obcięcia wartości dotacji o 15 proc.

Równie pozytywny skutek, jeśli chodzi o zwalczanie inflacji, mieć będzie uporządkowanie systemu wynagradzania, chociaż akurat w tym przypadku sukces nie będzie błyskawiczny. Nie wystarczy tylko wprowadzić metody wartościowania pracy, ale przede wszystkim przywrócić trzeba płacy jej motywacyjny charakter, a także uporządkować rynek pracy, nawet pod groźbą pewnej bardzo ograniczonej formy bezrobocia (patrz pkt. 101 tez). Procesy tego typu trwają zwykle dość długo, a ich skutki odczuwa się dopiero po kilku latach.

Równie długotrwały i chyba jeszcze bardziej skomplikowany charakter mają zapowiedziane w tezach przedsięwzięcia dotyczące porządkowania polityki inwestycyjnej. Proponowana zasada ograniczania inwestycji opłacanych z budżetu oraz zaostrzonej dyscypliny ich finansowania, a także kredytowania tylko przedsięwzięć gwarantujących terminowe ukończenie, jest na pewno pożądana. Tylko co zrobić z żabą, którą już jemy w postaci wadliwej struktury rozpoczętych zadań? Wśród 44 zaplanowanych na tę pięciolatkę inwestycji tylko 1 (słownie jedna!) dotyczy bezpośredniego rynku. O tym tezy, niestety, nie mówią.

Mówią natomiast, i słusznie o konsekwentnym eliminowaniu z rynku kolejnego stymulatora inflacji, czyli przedsiębiorstw permanentnie nierentownych. Oby tylko starczyło konsekwencji.

PAKIET PORZĄDKUJĄCY

I to byłyby już wszystkie pozytywy. Wymienione tu przedsięwzięcia, zasygnalizowane w tezach do II etapu, niewątpliwie mają szanse stać się ważnym orężem w walce z inflacją. Są tam jednak zapisane i inne zamierzenia, które choć absolutnie konieczne, przynajmniej przejściowo, ale dość gwałtownie stymulować mogą inflację. Przede wszystkim cały pakiet działań w kierunku porządkowania cen zarówno detalicznych, jak i zaopatrzeniowych. Autorzy dokumentu nie ukrywają, że operacji tej nie da się przeprowadzić bez poważnych podwyżek, co, oczywiście, wyraża się we wzroście inflacji. Podobne działanie może też mieć zapowiadane urealnienie kursów walutowych. Trudno dzisiaj przewidzieć, czy bilans zysków i strat II etapu liczonych bezwzględnym wyrazem inflacji w krótkim okresie (roku, dwóch lat) oznaczać będzie jej zmniejszenie. Nawet jeśli nie, to przecież fakt, że zaczniemy wreszcie usuwać przyczyny, a nie tylko leczyć objawy, rokuje nadzieje na zupełne uzdrowienie, chociaż trwać to może trochę dłużej i nie odbędzie się bezboleśnie.

Społeczeństwo zmęczone jest inflacją i zniecierpliwione dotychczasową nieskutecznością walki o jej obniżenie. Istnieją przecież na świecie przykłady krajów (Włochy, Wielka Brytania), gdzie całe zjawisko ograniczono radykalnie w ciągu dwóch, trzech lat, chociaż startowano z podobnego do nas poziomu. Pamiętać jednak trzeba, że zbliżony był tylko poziom inflacji, zupełnie inny natomiast stan gospodarki.

ALDONA ŁUKOMSKA

Ekspertyzy i tlenek węgla

NA przełomie kwietnia i maja br. w jednym z mieszkań przy ul. Dzierżyńskiego w Starachowicach śmiertelnemu zatruciu uległa 3-osobowa rodzina. Krótką relację o tym tragicznym wydarzeniu, zatytułowaną: „Tylko gazomierz tykał...", zamieściliśmy w Magazynie „Słowa Ludu" 15 maja. Wywołała ona żywą reakcję mieszkańców miasta. Otrzymałem wiele telefonów. Nic nadzwyczajnego, nie był to przecież jedyny w tym roku przypadek zgonu w Starachowicach, spowodowany nadmiernym stężeniem CO. Jego ofiarą padł także 3 stycznia Grzegorz D., podczas kąpieli w mieszkaniu wieżowca, przy ul. Wojska Polskiego 14a.

Przeprowadzona nazajutrz — we wszystkich czterech wysokościowcach przy wspomnianej ulicy — przez specjalistów z Rejonowego Zakładu Kominiarskiego w Starachowicach ekspertyza, ujawniła wadliwe usytuowanie przewodów kominowych. Ich konstrukcje zostały po prostu podczas montażu budynków przez pracowników kombinatów budowlanych w Ostrowcu i Skarżysku, odwrócone o... 180 stopni.

Ale za to partactwo, przeoczenie i niefrasobliwość bezpośrednią winę ponoszą nie tylko budowlani, lecz także inspektorzy nadzoru z tutejszej RDI oraz... specjaliści kominiarscy z RZK, którzy 10 lat wcześniej, chyba przez naiwną życzliwość, podpisali protokół odbioru tychże wieżowców, a rażące w nich usterki dostrzegli dopiero teraz, gdy człowiek postradał życie. Fakt ten nie wymaga komentarza. Jest aż nadto wymowny. Zresztą parafowanie w „ciemno" różnych dokumentów na placach budów jest niemal codziennym zwyczajem.

Najsmutniejsze jest jednak to, że od tej pory nie uczyniono nic, aby wyeliminować zagrożenie. Od stycznia nadal trwa wymiana korespondencji pomiędzy Rejonową Dyrekcją Inwestycji w Starachowicach, która pełniła wtedy obowiązki inwestora zastępczego a wykonawcami, czyli skarżyskim i ostrowieckim kombinatami. Ich dyrekcje konsekwentnie podtrzymują stanowisko, iż podległe im przedsiębiorstwa nie poczuwają się do żadnej odpowiedzialności za to, co się wydarzyło, gdyż bloki zostały protokolarnie odebrane bez jakichkolwiek zastrzeżeń, a ponadto okres gwarancyjny już dawno minął...

Wszystko wskazuje na to, że wina za karygodne zaniedbania zaczyna się rozmydlać. Uczestnicy procesu inwestycyjnego, a także ci, którzy sprawowali nad nim kontrolę, usiłują obarczać odpowiedzialnością za fuszerkę stronę przeciwną. Jest to jednocześnie klasyczny przykład arogancji wobec lokatorów, którzy żyją w nieustannej obawie o stan swego i rodzin zdrowia. I oni wyłącznie ponoszą konsekwencje cudzego niedbalstwa i braku wyobraźni.

Ale to nie koniec z truicielami w osiedlach. Otóż na starachowickim Wzgórzu, w wieżowcach, od chwili ich zasiedlenia, raz po raz powtarzają się przypadki zaczadzenia mieszkańców, najczęściej również w czasie kąpieli. Powodem, podobnie jak i w budynkach przy ul. Wojska Polskiego, są niedrożne przewody kominowe, spalinowe i wentylacyjne.

Ciężkiemu zatruciu uległo już tutaj kilkanaście osób. We krwi 18-letniego Jarosława M. stwierdzono — na oddziale intensywnej terapii medycznej Szpitala Miejskiego — 36 proc. hemoglobiny tlenkowodorowej. Natomiast nieco wcześniej u 12-letniej Małgorzaty M. aż 48 proc. Dla słabych organizmów były to dawki śmiertelne. Tylko szybka interwencja lekarzy przywróciła tym młodym ludziom życie. A przeprowadzone w ich mieszkaniach przez ekipę Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej pomiary stężenia tlenku węgla wykazały ponad 100-krotne przekroczenie dopuszczalnej granicy.

W lokalu położonym piętro wyżej sytuacja była jeszcze gorsza. W łazience — po pięciu minutach pracy termy — ustalono 6170 mg/m sześc. CO. W sporządzonej w związku z tym — przez pracowników „Sanepidu" — notatce służbowej czytamy m.in.: „*Wykonanie większej ilości pomiarów zagrażało zdrowiu, gdyż po pierwszym pomiarze zawartość tlenku węgla w powietrzu była tak ogromna, że w aparacie zabrakło skali...*"

Wcześniejsze badania przyniosły podobne wyniki. Czy wobec tego można się dziwić, że lokatorzy tych bloków na Wzgórzu drżą o los swoich dzieci? Zwłaszcza gdy przebywają w pracy, poza domem. Licho przecież nie śpi. A liczne interwencje w różnych urzędach i administracji nie odnoszą pożądanego skutku.

Przedstawione fakty są zatrważające. Tym bardziej że powtarzają się już od wielu lat. W tym okresie postawiono w Starachowicach kilka nowych osiedli, nie zdołano jednak usunąć zaniedbań w starych. Tymczasem CO — gaz bezwonny, bezbarwny, ale silnie trujący — wciąż zagraża ludziom. Śmierć przychodzi niepostrzeżenie. Pisaliśmy zresztą o tym parokrotnie. Słowa trafiały w próżnię. Kombinat Budowlany w Ostrowcu, który realizował Wzgórze, zlecił tymczasem różnym instytucjom... wykonywanie ekspertyz, a wynikające z nich zalecenia pozostawały na papierze.

Dopiero przed rokiem zastępca dyrektora, mgr inż. **Tomasz Marcinowski**, poinformował redakcję, że: „*Otrzymaliśmy trzecią z kolei ekspertyzę. Podaje ona trzy możliwości poprawy sytuacji na Wzgórzu: wymianę przewodów spalinowych, rezygnację z piecyków gazowych i doprowadzenie do osiedla wody ciepłej, albo zainstalowanie elektrycznych podgrzewaczy wody. Postaramy się doprowadzić wentylację w budynkach do pełnej sprawności możliwie szybko*".

Od tego czasu minęło 14 miesięcy. Co się zatem na Wzgórzu zmieniło?

— Niewiele — powiada przedstawiciel Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. I zaraz dodaje, że ostrowiecki KB powiadomił RPGM o wyrugowaniu usterek w dwóch wieżowcach. Wkrótce ma nastąpić ich komisyjny odbiór. Natomiast w pozostałych blokach lokatorzy są nadal podtruwani. Czy długo to jeszcze będzie trwać? Pora najwyższa, aby władze administracyjne miasta wspólnie z urzędem prokuratorskim zmusiły opornych do likwidacji zagrożenia!

ADAM BERLEWICZ

NASZ SERWIS

DOKOŃCZ. ZE STR. 2

ukazujące obyczajowość i życie codzienne mieszczaństwa radomskiego XIX i XX wieku. W posiadanie muzeum wejdzie też cenna kolekcja medali sportowych.

Warto też odnotować jeszcze jeden wartościowy zakup radomskiego muzeum. W ramach gromadzenia spuścizny po księdzu Paciaku, Dział Sztuki nabył cykl akwarel i witraży, powstałych we Włoszech oraz cykl akwarel „Kompozycje".

B. Koś

Nic o nas bez nas

Co robić, aby uaktywnić młodzież, przybliżyć jej idee Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i włączyć w nurt jego działania? Zastanawiano się nad tym na niedawnym spotkaniu aktywu ZSMP ze szkół ponadpodstawowych w Starachowicach z przewodniczącym RM PRON, **Edwardem Żłobeckim.**

Rezultatem tego spotkania — a także ożywionej dyskusji na temat perspektyw pracy, przyspieszenia tempa budownictwa mieszkaniowego, zaspokojenia aspiracji kulturalnych i intelektualnych starachowickiej młodzieży — było powołanie do życia zespołu ZSMP, który działał będzie przy RM PRON. Na przewodniczącego zespołu wybrano **Marka Adamskiego** — ZSZ nr 2, na wiceprzewodniczącą — **Agnieszkę Skrzydelską** z II LO, zaś sekretarzem został **Tomasz Madejski** — ZSZ nr 2.

W ten sposób młodzież szkolna pragnie czynnie uczestniczyć we wszystkich poczynaniach ruchu odrodzenia narodowego, zwłaszcza wówczas, kiedy na porządku dziennym znajdą się sprawy bezpośrednio ją dotyczące. Słowem: nic o nas bez nas.

A. Berlewicz

Turniej wiedzy o Busku

Rejonowa Biblioteka Publiczna w Busku-Zdroju była głównym organizatorem turnieju wiedzy o mieście, które obchodzi obecnie swoje 700-lecie. Adresatami turnieju była młodzież szkolna. W kategorii szkół podstawowych zwycięzcą został zespół uczniów, reprezentujących **Szkołę Podstawową w Zbludowicach**. W nagrodę otrzymali oni komputer ZX81, ufundowany przez **Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracji**. W grupie szkół ponadpodstawowych triumfowali uczniowie **Liceum Ogólnokształcącego w Busku**. Nagroda — mikrokomputer „meritum" wraz z magnetofonem i monitorem — ufundowana przez **Rejon Dróg Publicznych w Busku.**

Pozostałe nagrody pieniężne, z przeznaczeniem na zakup pomocy szkolnych, ufundował Komitet Organizacyjny Obchodów 700-lecia. I tak **SP nr 2 w Busku** otrzymała 40 tys. zł za zajęcie II miejsca, a **SP nr 1** — 30 tys. (III miejsce). Natomiast po 40 tys. zł nagrody uzyskały zespoły, reprezentujące **Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Górka i Zespół Szkół Mechanicznych w Busku.**

Turniej zyskał piękną oprawę artystyczną. Laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy i proporczyki. Warto jeszcze dodać, że **załoga RDP przepracowała dodatkowo jeden dzień, a uzyskane tą drogą fundusze przeznaczyła na komputer.**

C. Gątkiewicz

Kradzież trującego roztworu

Nieznani sprawcy włamali się do punktu skupu mleka w Zakrzewie, woj. radomskie. Złodzieje skradli około 60 litrów alizarolu, płynu służącego do badania kwaśności mleka oraz 9 konwi na mleko. Spożycie większej ilości alkoholizowanego roztworu może spowodować utratę wzroku. Należy więc wystrzegać się picia alkoholu niewiadomego pochodzenia.

Zb. Puszko

„Biała niedziela" w Wólce Kłuckiej

W ostatnią niedzielę maja grupa lekarzy, specjalistów z koneckiego szpitala, uczestniczyła w powszechnym badaniu mieszkańców we wsi Wólka Kłucka.

W „białej niedzieli" wzięło udział 10 lekarzy o specjalnościach: reumatologia, laryngologia, neurologia, pediatria, dermatologia, okulistyka, ortopedia. Badania prowadziło również dwóch internistów oraz specjalista elektrokardiolog.

Przebadano i udzielono porad i pomocy doraźnej 430 mieszkańcom Wólki Kłuckiej.

M. Klusek

W czerwcu na ekranach

▸ FILMY DLA DZIECI
▸ REDFORD I MASTROIANNI

W czerwcu, rzecz jasna nie mogło zabraknąć filmów dla dzieci. Do nich właśnie adresowane są dwa polskie filmy, kolejny odcinek przygód sympatycznego pana Tomasza zrealizowany wg powieści Z. Nienackiego pod tym samym tytułem co książka **„PAN SAMOCHODZIK I NIESAMOWITY DWÓR".** Akcja filmu rozgrywa się w starym dworku, w którym mają miejsce niesamowite zdarzenia. Głównym bohaterem jest Tomasz vel pan Samochodzik, historyk sztuki, właściciel dziwacznego pojazdu wyposażonego w komputer firmy „Atari". Jego przeciwnik to antykwariusz Batura, który w rzeczywistości okrada dworek ze skarbów masońskich, a następnie usiłuje wywieźć je za granicę. Dużą rolę w filmie odgrywa muzyka i piosenki w stylu disco wykonywane przez **Natalię Kukulską, Felicjana Andrzejczuka** i chór dziecięcy. Reżyseria **Janusz Kidawa**, wykonawcy: **Piotr Krukowski, Sławomira Łozińska, Wiesław Wójcik.** Drugim filmem dla dzieci jest kolejny pełnometrażowy obraz wykorzystujący materiały filmów odcinkowych o przygodach dwóch pomysłowych chłopaków najpopularniejszych bohaterów naszego kina czyli **„Sposób na wakacje Bolka i Lolka"**

„PO DESZCZYKU W CZWARTEK" to kolejny film **M. Juzowskiego.** Film jest opowieścią o carewiczu zamienionym przez carską klucznicę, która na jego miejsce podrzuciła własnego syna. Po 20 latach pomimo różnych intryg, carewicz wyzwala piękną carewnę, otrzymuje koronę i wszystko kończy się tak, jak w bajkach.

„KRĄG TANECZNY" — do niewielkiego nadmorskiego kurortu przyjeżdża młody inżynier Kostia jako nadzorca budowy ośrodka wypoczynkowego, który ma stanąć na miejscu starego drewnianego kręgu tanecznego. Kostia powoli poznaje jego historię, poznaje też mieszkańców, a wśród nich trzy siostry, Żannę, Saszę i Nastię. Zrozumiawszy, że miasto bez tanecznego kręgu straciłoby swoje znaczenie inżynier próbuje zmienić decyzję o jego zburzeniu...

„PRZEMIJANIE" znanego reżysera bułgarskiego **Christo Christowa** — zainspirowała autentyczna historia przyjaciela, a który zmarłego na białaczkę. Nie jest to jednak utwór biograficzny. Reżyser skoncentrował się w swym filmie na problemie postawy człowieka stojącego w obliczu nadchodzącej i nieuniknionej śmierci. Jego bohater dowiedziawszy się o chorobie aktywizuje swe życie, pragnie ukończyć pracę nad ostatnią rolą, unormować stosunki z synem. W roli głównej wystąpił **Wasil Michajłow**, który z talentem, przejmująco oddał zamysł autorów filmu, jego posłanie, że człowiek jest silniejszy od swego losu.

„HULTAJSKA PIĄTKA" nagrodzona licznymi nagrodami jest podwójnym debiutem reżysera i scenarzysty. Twórcy w komediowej formie ukazali stosunki między uczniami i młodym nauczycielem rozpoczynającym pracę w wiejskiej szkole. Pomoc chłopców m.in. przy urządzaniu mieszkania nauczyciela, przy wyborze partnerki życiowej powoduje liczne sytuacje komediowe.

„ANTYKASANOVA". 40-letni księgowy, wzorowy ojciec rodziny zaczyna przeżywać miłosne niepokoje. Obiektem westchnień jest atrakcyjna sąsiadka. Z pomocą w nawiązaniu bliższej znajomości przychodzi doświadczony uwodziciel, wspólnie zastawiają wokół dziewczyny różne pułapki. Sytuację komplikuje splot nieoczekiwanych trudności i zwykły pech...

„MACARONI" — dyrektor międzynarodowego towarzystwa lotniczego Robert Traven, przybywa z USA do Neapolu. Tu odwiedza go niejaki Antonio Jasiello, który twierdzi, że przyjaźnili się 40 lat temu i że Robert był narzeczonym jego siostry. Traven dowiaduje się, że Antonio uczynił z niego bohatera dokonującego wspaniałych czynów. Mimo woli będzie on zmuszony zachować się na miarę wymyślonego legendarnego tytana. Film utrzymany w charakterystycznym dla Ettore Scoli klimacie nostalgii, w postaci psychodramy ukazuje stosunek dwóch mężczyzn będący odbiciem niepokojów i nadziei ludzi ich pokolenia. Wśród wykonawców Jack Lemmon i Marcello Mastroianni.

„ORŁY TEMIDY". W 1968 r. pożar trawi mieszkanie znanego malarza, a jeden z przyjaciół ratuje jego kilkuletnią córeczkę Chelsę. Po 18 latach zostaje ona oskarżona o próbę kradzieży jednego z obrazów ojca. Broni jej znany adwokat. W trakcie śledztwa okazuje się, że sprawa sprzed lat jest bardziej skomplikowana niżby się wydawało. Malarz podobno został zamordowany, a część jego obrazów zrabowano... W rolach głównych zobaczyć można będzie **Roberta Redforda i Debrę Winger.**

(lcz)

Gospodarzem finału centralnego tegorocznej VIII edycji konkursu o „Złoty czepek pielęgniarski" był szpital w Kozienicach (woj. radomskie). Po trzydniowych zmaganiach konkursowych, obejmujących m.in. praktyczny sprawdzian umiejętności pielęgniarskich w jednym z oddziałów szpitala, wyłoniono 12 finalistek. Laureatkami konkursu zostały: I miejsce — Wiesława Opolska (woj. chełmskie), II miejsce — Anna Zacierka (Warszawa), III miejsce — Tamara Ginszt (woj. białostockie). Zdobywczyni pierwszego miejsca ma prawo podjęcia studiów bez egzaminu wstępnego na wydziale pielęgniarstwa akademii medycznej.

Na zdjęciu: laureatki tegorocznego konkursu o „Złoty czepek pielęgniarski" (od lewej) — Wiesława Opolska z Chełmskiego (I miejsce), Anna Zacierka z Warszawy (II miejsce) i Tamara Ginszt z Białostockiego (III miejsce).

CAF — W. Stan

Piszą do nas

Zapomniano o nas...

● „Na terenie gminy Działoszyce znajduje się miejscowość Ksawerów. Została ona zapomniana chyba przez władze gminne. Pierwsza sprawa, która nas, mieszkańców, boli to droga przez wieś, kilkanaście lat temu wybudowana w czynie społecznym. Obecnie przypomina ona krajobraz księżycowy, pełno w niej dziur i przełomów. W 1985 r., kosztem ponad 2 mln zł, drogę tę remontowano. Zrobiono to widać nieudolnie, tak że w dwa miesiące później była ona taka, jak przed remontem, pieniądze po prostu wyrzucono w błoto. Z Ksawerowa oraz kilku sąsiednich miejscowości dzieci dojeżdżały ponad 4 kilometry do szkoły w Działoszycach, lecz ze względu na złą nawierzchnię autobus odwołano i dzieci chodzą teraz na piechotę (...) Następna sprawa to nieczynne ujęcie wody, które zostało wykonane w 1985 r. i działa na zasadzie hydroforu. Któryś z mieszkańców wsi popsuł hydrofor i od jesieni 1986 r. jest on nieczynny. Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Działoszycach obiecali pomoc w jego naprawieniu, ale jak do tej pory — nie zrobiono nic. Kolejne interwencje mieszkańców, POP, nie dają żadnych rezultatów. Niedługo zaczną się upały i zapewne będzie brakowało wody w studniach. Powiedzcie sami, co rolnicy mają robić bez wody?"

Czytelnik z gminy Działoszyce
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

Horror w poczekalni

„Przed świętami odjeżdżałem z dworca autobusowego w Kazimierzy Wielkiej do Kielc. W poczekalni byłem wraz z siostrą już o godz. 5. Oprócz nas nie było jeszcze nikogo. Niespodziewanie pojawił się dość duży szczur i latał jak oszalały po sali. Siostra zaczęła wrzeszczeć. Wreszcie szczur wpadł do metalowego pieca, skąd później znowu wypadły dwa obrzydliwe gryzonie. Chciały się chyba wydostać z tego pomieszczenia, bowiem piszcząc, biegały i szukały wyjścia. Jeden uczepił się na chwilę kotary. Gdy zapukałem do okienka, gdzie przebywał stróż, usłyszałem: „Panie, a co ja mu zrobię?" Po chwili jednak przyszedł na poczekalnię i powiedział: „Tu każdej nocy jest ich pięciu i więcej".

Jak można dopuścić do tego, żeby w miejscu przeznaczonym na poczekalnię dla pasażerów znajdowało się siedlisko obrzydliwych gryzoni? A tak na marginesie — ta buda dworcowa w ogóle nie pasuje do miasta Kazimierzy Wielkiej i tych bogatych stron".

Wł. Sowa
Kielce

Sądzimy, że list zainteresuje nie tylko dyrekcję Oddziału KPKS w Kazimierzy Wielkiej, ale także pracowników „Sanepidu".

„Szukam krewnych"

● Napisała do nas mieszkanka Stanów Zjednoczonych, polskiego pochodzenia, zwracając się z gorącą prośbą o pomoc w odnalezieniu krewnych w Polsce. Autorka listu nie zna zbyt dobrze języka polskiego, dlatego też imiona i nazwiska pojawiające się w zamieszczonym tekście mogą brzmieć w rzeczywistości trochę inaczej:

„Szukam rodziny ojca — **Wincentego Kaczmarskiego**, ur. w Sobótce w 1899 r. Jego ojciec miał na imię Antoni, matka — Józefa Kwapis. Jego siostra — Ewa Stasiak mieszkała w Sobótce w 1960 roku. Wiem też, że miał siostrzeńców (bratanków?) z których jeden Bogusław Swiarski mieszkał w Sandomierzu, a drugi — Marian Stawiarski — w Gdańsku.

Bardzo pragnę skontaktować się z kimś, kto wie cokolwiek o moich krewnych".

Lillian Brackett,
Sun City — USA

Osoby, które chciałyby przekazać L. Brackett wiadomości o jej rodzinie, prosimy o kierowanie korespondencji pod adresem naszej redakcji.

Już się nie spóźniają

● „Samorząd uczniowski przy Zespole Szkół Rolniczych w Krzelowie zwraca się z prośbą o zamieszczenie podziękowania dla dyrekcji Oddziału KPKS w Jędrzejowie za zrozumienie, życzliwe podejście i rozwiązanie sprawy dojazdu do szkoły 40 uczniów na trasie Sędziszów — Krzelów. Dzięki temu od 1 kwietnia br. przestaliśmy spóźniać się na lekcje i mamy zapewniony bezpieczny dojazd do szkoły".

Samorząd uczniowski,
Krzelów, gm. Sędziszów

Powtórz sąsiadowi

Na drażliwe pytania należy odpowiadać, zanim zostaną zadane.
(W. BRUDZIŃSKI)

Komputer pomaga lekarzom

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

razami dyskowymi. Poprawiły się warunki leczenia pacjentów, a tych jest tu zawsze wielu. Mimo że klinika na Czarnowie posiada 60 łóżek, stale przebywa w niej co najmniej 70 chorych – głównie z uszkodzeniami naczyniowymi, chorobami zwyrodnieniowymi układu nerwowego, stwardnieniem rozsianym, dyskopatiami, bólami głowy, guzami mózgu itp.

Są to schorzenia bardzo skomplikowane, często trudne do zlokalizowania tradycyjnymi metodami. Więc lekarzom od niedawna pomaga komputer JBM XT, produkcji amerykańskiej, którego zakup – jak podkreśla ordynator – **doc. dr hab. Stanisław Nowak** – był możliwy dzięki życzliwości władz wojewódzkich. Teraz przydałby się „neuroscam" – urządzenie do analizy komputerowej EEG (elektroencefalogramu) z możliwością badania tzw. potencjałów wywoławczych.

– W czym panu pomaga komputer? – pytam doc. St. Nowaka.

– Przede wszystkim gromadzi wszystkie dane chorych aktualnie przebywających w klinice, jak i byłych pacjentów. Umożliwia też prowadzenie prac naukowych nad chorobami neurologicznymi, podejmowanymi m.in. wspólnie z Zakładem Medycyny Nuklearnej w Kielcach, kierowanym przez dr **Dariusza Kowalskiego**. Dotyczą one m.in. prostaglandyn w surowicy krwi, płynie mózgowo-rdzeniowym i moczu jak i endorfiny, enkefalin, licznych hormonów, pepsydów itp. Prowadzimy też badania nad zawartością pierwiastków śladowych w surowicy krwi i płynie mózgowo-rdzeniowym u chorych neurologicznie.

* ☆ *

W kieleckiej klinice leczą się pacjenci z całej Polski. Stąd bardzo potrzebny jest tomograf komputerowy. Obecnie na takie badania chorych z Kielc przewozi się do klinik w Katowicach i Krakowie. To podraża koszty transportu, a przede wszystkim wydłuża kolejkę oczekujących na diagnozę wydaną przez tomograf komputerowy. Pocieszające jest to, że pod patronatem wojewody kieleckiego – **Włodzimierza Pasternaka** gromadzone są fundusze na zakup tak potrzebnego urządzenia. Czy jego zakup w przyszłym roku będzie realny?

J. CHROBOT

Dzień Drogowca

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na spotkanie z przodownikami pracy, przedstawicielami przedsiębiorstw drogowych z woj. kieleckiego i radomskiego podległych DODP przybyli m.in.: kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR – **Maciej Lubczyński**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji – **Andrzej Markowski**, sekretarz KW PZPR w Radomiu – **Włodzimierz Kociński**, sekretarz KW PZPR w Kielcach – **Zdzisław Kowalski**, przewodniczący Krajowej Federacji Związku Zawodowego Drogowców – **Krzysztof Morawski**, wojewoda kielecki – **Włodzimierz Pasternak**, wicewojewoda radomski – **Józef Tobiasz**.

Dyrektor naczelny DODP – **Henryk Klimek** mówił o pracy drogowców, o dziesięciu tysiącach kilometrów dróg publicznych w okręgu, w tym 8 tysiącach kilometrów dróg o ulepszonej nawierzchni bitumicznej, o nowych zadaniach – modernizacji szlaków komunikacyjnych, budowie pasów ruchu powolnego, obwodnicy Szydłowca, nowego węzła komunikacyjnego w Skarżysku...

Uroczystym momentem spotkania było wręczenie pracownikom DODP przez przewodniczącego WRN w Kielcach – **Ryszarda Zbroga** sztandaru ufundowanego przez WRN.

Minister komunikacji odznaczył DODP złotą odznaką „Za zasługi dla transportu PRL", a Krajowa Federacja Związku Zawodowego Drogowców – srebrną odznaką związkową. Udekorowano nimi sztandar. Ponadto 150 drogowców wyróżniono odznaczeniami państwowymi, resortowymi, regionalnymi i związkowymi. Krzyże kawalerskie OOP otrzymali – **Jan Chrzanowski** i **Andrzej Polut**.

STANISŁAW BERUS

Z umiarkowanym optymizmem o przyszłej siedzibie Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, czyli...

Być albo nie być kieleckiej WSP

KIEDY pod koniec lat siedemdziesiątych rozpoczynano budowę Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego kieleckiej WSP, niczym nie zmącony optymizm przyświecał temu przedsięwzięciu. Może nie tak całkiem niezmącony, bo już wtedy snuto najróżniejsze przypuszczenia, który jeszcze z instytutów o trudnych warunkach lokalowych upchnie się w tak dużym i nowoczesnym obiekcie, wyposażonym w dewizowe instalacje, sprzęt itd. Emocje ostygły w początkach lat osiemdziesiątych, gdy budowę potraktowano jako zaniechaną. Więc od 1981 roku wszystkie zabiegi władz partyjnych i administracyjnych województwa, a także przedstawicieli WSP zmierzały do przekwalifikowania decyzji z zaniechanej na wstrzymaną. Tym bardziej że już wzniesiona konstrukcja narażona na działanie opadów atmosferycznych i niszczący czas ulegała degradacji. Ale też nie było w tym czasie chętnych do podjęcia się jakichkolwiek prac zabezpieczających, no bo z jakiego tytułu i za czyje pieniądze? Za to, co do jednego nikt nie miał wątpliwości: stan bazy dydaktycznej WSP był i zresztą do tej pory jest fatalny. Określa się go niedwuznacznie stanem albo stylem barakowym. A zatem nowo wznoszony gmach to być albo nie być szkoły.

POD koniec 1985 roku, a właściwie od 1 stycznia 1986 r. okazało się wreszcie, że inwestycja będzie wznowiona. Dopiero wówczas Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego uruchomiło środki finansowe na budowę. Do 1986 roku inwestycja ta pochłonęła bez mała 400 mln zł (w tym oprócz prac budowlanych, także część wyposażenia). I choć zrezygnowano z wielu zakupów dewizowych, przewiduje się, że pochłonie jeszcze przynajmniej 600 mln. W ub. roku wznowione prace nabrały pewnego tempa. Wprawdzie nie mówiło się i nadal się nie mówi o rytmiczności budowy ze względu na opracowywanie znowelizowanej dokumentacji na niektóre prace i dość ślamazarnie wywiązujący się z terminów „Miastoprojekt", ale za to o postępie można było już mówić. Otóż przykryto dachem budynek główny, doprowadzono instalacje podstawowe do budynków, częściowo zniwelowano teren. Część kwoty z 85 mln, jakie przeznaczono na ub. rok, pochłonęły prace dokumentacyjne, część przeznaczono na zakupy materiałowe.

GENERALNY wykonawca inwestycji, **„Budopol"**, jak wynika z wypowiedzi kierownika budowy – **Marka Frankowicza**, podchodzi do tej inwestycji z umiarkowanym optymizmem: – Gdyby dokumentacja została opracowana w całości, można by było nadać budowie pewien ustalony harmonogramami rytm, można byłoby wejść z ekipami do wnętrz, przystąpić do wznoszenia ścian działowych itd. To jedna z przyczyn trochę partyzanckiej roboty, druga to problemy materiałowe, którymi prawie wyłącznie zajmuje się inwestor – WSP, gdyż obiekt nie jest umieszczony w planach inwestycyjnych województwa, a to uniemożliwia uszczknięcie czegokolwiek z wojewódzkiej puli zaopatrzeniowej.

Dyrektor administracyjny WSP, **Stanisław Musiał** potwierdza: – W istocie najgorsze są trudności z zaopatrzeniem inwestycji w materiały, nie możemy zdobyć armatury, aparatury kontrolno-pomiarowej, materiałów izolacyjnych, koniecznych do ocieplenia budynków i mnóstwa innych rzeczy. Lecz mimo to, w br. zakładamy przerób kolejnych stu milionów złotych. Na tę kwotę złożą się prace przy wznoszeniu dodatkowej klatki schodowej przy obiekcie głównym, pokrycie dachem budynku technicznego, ocieplenie budynku głównego, prace przy instalacjach kanalizacyjnych, sanitarnych, deszczowych i odwadniających itd. Najważniejsze, żeby prace trwały nieprzerwanie.

J. MAJECKA

Śladem naszych publikacji

„Przepisy—a gdzie człowiek?"

Odpowiadając na dwie publikacje z 21 kwietnia br. i 12 maja br., dotyczące zamiany mieszkania dla inwalidy, Marka J., prezydent Kielc informuje: *„przeprowadzone postępowanie wyjaśniające nie ujawniło nieprawidłowości przy załatwianiu przedmiotowej sprawy. Niezałatwienie jej dotychczas w sposób zadowalający rodzinę J. wynika nie ze złej woli pracowników Urzędu Miejskiego, lecz z niezwykle trudnej sytuacji mieszkaniowej i braku odpowiednich kontrahentów do dobrowolnej zamiany mieszkania (...). Ob. Marek J., czyniąc dotychczas starania o zamianę swojego mieszkania, wskazywał lokale funkcyjne i z tych względów zamierzane zamiany nie mogły dojść do skutku. Podjęte zaś przez niego staranie o umieszczenie go na liście zmian z «urzędu» również, jak dotychczas, nie zostało pozytywnie załatwione (...).*

Przy sposobności — pisze prezydent Kielc — *pragnę wyjaśnić zaistniałe nieporozumienie, zawarte w stwierdzeniu: «tyle, że przypadek Marka J. nie przystaje do wytycznych z żadnej strony. Jest przecież inwalidą i posiada decyzję o prawie do korzystania z dodatkowej powierzchni». Otóż nikt obywatelowi J. nie kwestionował i nie kwestionuje przyznanego prawa do dodatkowej powierzchni w związku z jego stanem zdrowia. Podejmując jednak decyzję, Komisja ds. Rozdziału Mieszkań, jak też pracownicy urzędu, kierowali się potrzebą załatwienia w pierwszej kolejności spraw ludzi, znajdujących się w trudniejszych warunkach mieszkaniowych. Z przyznanego prawa do dodatkowej powierzchni zainteresowany będzie mógł skorzystać, gdy wzmiankowana zamiana dojdzie do skutku".*

Tyle list, kończący — przynajmniej na tym etapie — sprawę Marka J. W trudnej sytuacji mieszkaniowej, w zgodzie z przepisami... czy można było postąpić inaczej? Prezydent twierdzi, że nie, my natomiast nie jesteśmy do końca przekonani. Pozostał przecież człowiek ze swoją życiową sprawą. **(amo)**

CO, GDZIE, KIEDY? CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek, 8 czerwca 1987 r. Imieniny Medarda i Wilhelma. Słońce wschodzi — 4.16, zachodzi — 20.55.

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Orły Temidy" — USA, l. 15, g. 9, 13.15, 15.30 i 17.45, „Protector" — USA, l. 18, g. 11.15 i 20.

„Moskwa" — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — pol. bo. g. 9, 11, 15.15 i 17, „Przemijanie" — bułg. l. 15, g. 13 i 19.

„Studyjne" — „Tom Horn" — USA, l. 18, g. 15, 17 i 19.

„Skałka" — „Czy leci z nami pilot?" — USA, l. 12, g. 15, 17 „Znachor" i „Profesor Wilczur" — pol. bo. g. 19. (archiwalny)

„Sabat" — (osiedle Świętokrzyskie) — „Krąg taneczny" — ZSRR, l. 12, g. 14, „Werdykt" — USA, l. 15, g. 15.30, „Eskimosce jest zimno" — węg. l. 18, g. 18.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny — Czarnów Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji tel 510-06 467-43

Informacja o lekach — czynna w godz. 7.30—15.30, tel. 523-32.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełni Apteka nr 29-001 przy ul. M. Buczka 37/39.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynna codziennie w godz. 17—21. W niedziele w godz. 8—13. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15, ul. Karczówkowska 35, czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.

Dyżur psychologów klinicznych — szpital Morawica, tel. 433-48, w dni powszednie w godz. 14—7 rano, w pozostałe czynny całą dobę.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie milicyjne	— 997
Pogotowie energetyczne	— 991, 956
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie wod.-kan. (wodociągów i kanałów ulicznych)	— 508-11 i 994
Pogotowie RPGM (wod. c.o. elek.)	— 31-16-47

Pogotowie gazowe w dni powszednie pod nr 31-20-20 w niedziele i święta 31-30-20.

POSTOJE TAKSÓWEK

Dworzec PKP	— 534-34
Ul. Jesionowa	— 31-78-19
Ul. J. Słowackiego	— 31-29-19
Ul. Piekoszowska	— 562-05

TAKSÓWKI BAGAŻOWE

ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19

KOMUNIKACJA

Informacja PKS	— 662-79
Informacja PKP	— 930

Centrum Informacji Turystycznej, ul Sienkiewicza 73, tel. 486-66

Całodobowe Pogotowie Techniczne „Polmozbytu" — tel. 934.

OSTROWIEC

KINA

„Hutnik" — „Klasztor Shaolin" — ChRL, l 15, g 17.30 i 19.30 „Hultajska piątka" — CSRS, bo., g. 15.30.

„Przodownik" — „Mistrzyni Wu Dang" — ChRL, l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul Starokunowska 1/7

POSTOJE TAKSÓWEK — pl Wolności 537-92 ul Sienkiewicza — 282-61.

POSTÓJ TAKSÓWEK BAGAŻOWYCH: ul Sienkiewicza — tel 522-96

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Nad Niemnem" — pol., l. 12, g. 17.

„Star" — „Elektroniczny morderca" — USA l 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul Staszica 1, tel 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK — 53-10 i 53-80

SKARŻYSKO

KINA

„Metalowiec" — „Elektroniczny morderca" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

„Wolność" — „Kronika wypadków miłosnych" — pol., l. 15, g. 15, „C.K. Dezerterzy" — pol. l. 18, g. 17.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie ul Słoneczna 90 — czynne w godz. 9—17, w poniedziałki — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: ul: Zielna 12, tel. 127-23.

KINA

BUSKO: „Zdrój" — „Powrót do przyszłości" — USA, l. 12, g. 15.30 i 18.30.

KOŃSKIE: „Pegaz" — „Miłość szmaragd i krokodyl" — USA, l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Antyczne" — „Zagadka nieśmiertelności" — ang., l. 18, g. 18, „Jak trucizna" — CSRS, l. 15, g. 16.

MIECHÓW: „Gryf" — „Po deszczyku w czwartek" — ZSRR, bo., g. 15, „Sygnał ostrzegawczy" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Duch" — USA, l. 15, g. 17 i 19, „Pierścień i róża" — pol., bo., g. 15.

RADOM

TEATR POWSZECHNY im. Jana Kochanowskiego — „Sługa dwóch panów" — g. 18.30, „Bardzo dyplomatyczny obiad" — g. 16.

KINA

„Bałtyk" — „Niekończąca się opowieść" — RFN, bo., g. 9.30 i 13.30, „Lubię nietoperze" — pol., l 18, g 11.30 i 15.30, „Konfrontacje 86" — g 17.30 i 20.

„Pokolenie" — „Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp" — ang., l 12, g 8.30 i 11, „Tom Horn" — USA, l 18, g 13.30.

„Przyjaźń" — „Superman III" — USA, l 12, g 15.30 17.30, „Tom Horn" — USA l 18, g 19.30.

„Hel" — „Na całość" — pol., l. 18, g 19.45, „Indiana Jones" — USA, l 15, g 15.15 i 17.30.

Telefon dyżurny prezydenta Radomia 439-79 czynny całą dobę.

MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM OKRĘGOWE ul. Nowotki 12 — IV Triennale „Prezentacje portretu współczesnego" — Radom 1987". Wystawa międzynarodowa (organizator BWA Radom).

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ — ul. Szydłowiecka 30 — dojazd MPK — 5, 14, 17 — Pruszaków. Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 11—17, poniedziałki — nieczynny. W zabytkowym spichlerzu — wystawa — Stanisław Denkiewicz i jego rzeźby. Dworek z Pieczysk (ekspozycja wnętrz) i galeria nestorów. Sześcioboczna stodoła — wystawa: „Środki transportu i komunikacji ziemi radomskiej". Dwór z Brzeźc — wystawa „Sztuka i rękodzieło ludowe ziemi radomskiej".

GALERIA BWA — Dom Gąski i Dom Esterki — Rynek 5 — Galeria autoportretu (ekspozycja stała) oraz — „Współczesny portret polski" (wystawa z funduszy Ministerstwa Kultury i Sztuki).

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY — ul. Chałubińskiego 12/14. Wystawa fotografii okręgu świętokrzyskiego.

CENTRUM RZEŹBY POLSKIEJ w Orońsku — dojazd MPK „K" i PKS W zabytkowym parku czynna codziennie w godz. 8—18 — wystawa prac poplenerowych z lat 1965—1985.

GALERIA „WOZOWNIA" — wystawa nabytków z roku 1986. Kaplica: Małe formy rzeźbiarskie z I pleneru odlewniczego CRP. Czynne w godz. 8—15.

KOZIENICE — Muzeum Regionalne — wystawy: „Kultura regionalna mieszkańców Puszczy Kozienickiej" (stała), „Powstanie styczniowe" (czasowa) czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 9—17.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie MO	— 997
WUSW i RUSW	— 291-91
Pogotowie kanalizacyjne	— 400-65
Pogotowie gazowe	— 992
Pogotowie cieplne	— 993
Pogotowie energetyczne	— 991
Pomoc drogowa	— 981
Informacja PKP	— 299-58
Informacja PKS	— 267-78

DYŻURY APTEK: Apteki nr 18 przy pl. Konstytucji 5 i nr 11 przy ul Traugutta 40

DORAŹNA POMOC INTERNISTYCZNA — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul Tochtermana

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE czynne codziennie w godz. 21—7 przy Pogotowiu Ratunkowym

Informacja służby zdrowia o lekach 545-90 (w godz 9—16), w dni świąteczne nieczynna.

KINA

BIAŁOBRZEGI: „Pilica" — „Diabelskie szczęście" — pol. kol. l. 15.

KOZIENICE: „Znicz" — „Jesienne dzwony" — ZSRR. l. 14

PIONKI: „Chemik" — „Imperium kontratakuje" — USA g. 16 i 18.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Srebrna maska" — rum., l. 12

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

■ Ubezpieczenia, karnety campingowe, książeczki MPS
■ Talony benzynowe: gdzie i za ile?

Samochodem za granicę

Każdy wybiera taki rodzaj wypoczynku, jaki sprawia mu największą przyjemność i odpowiada jego możliwościom finansowym. Coraz więcej Polaków rusza na zagraniczne wojaże własnymi samochodami. Stoją przed nimi otwarte campingi całej prawie Europy. Co więc winni wiedzieć turyści jadący na urlop własnym samochodem?

PODSTAWOWYM dokumentem służącym do przekraczania samochodem granicy jest posiadanie, oczywiście obok paszportu, ubezpieczenia „Warta". Wielkość stawki uzależniona jest od długości pobytu za granicą, kraju docelowego, i rodzaju samochodu jakim nastąpi wyjazd. Do wydania polisy ubezpieczeniowej na kraje kapitalistyczne potrzebne są: paszport z wizą oraz oryginał dowodu rejestracyjnego samochodu.

Nieobowiązkowo turyści zmotoryzowani powinni także wyrobić książeczkę Międzynarodowej Pomocy Samochodowej, której cena wynosi 300 zł. Ten dokument pozwoli na dokonanie kredytowej naprawy samochodu do wysokości 150 dol. lub 300 rubli. Do zakupu książeczki niezbędne są: paszport, dowód rejestracyjny, książeczka walutowa, a przy wyjazdach do KK także oświadczenie poręczyciela. (Zamiast poręczyciela można wpłacić kaucję w wysokości 115 tys. zł). Książeczka MPS jest ważna 1 rok od daty wydania i wiąże właściciela książeczki z pojazdem na jaki ją wydano.

Przy wyjazdach do RFN, Grecji i Albanii polscy kierowcy zobowiązani są posiadać międzynarodowe prawo jazdy. Do jego wydania potrzebne jest polskie prawo jazdy (oryginał) oraz zdjęcie. Cena — 500 zł. We wszystkich innych krajach Europy wystarczy polskie prawo jazdy dwustronne ze znakiem „PL".

Wskazane jest, aby wyjeżdżający do krajów kapitalistycznych zaopatrzyli się w karnety campingowe dające zniżki za pobyt na campingach zrzeszonych w FICC. Jego cena — 250 zł plus znaczek 200 zł. Dokument ten jest ważny w każdym roku od 15.V. do 15.IX. Do jego wyrobienia potrzebny jest paszport i zdjęcie.

Najwięcej problemów budzi zakup paliwa za złotówki. Dla osób wyjeżdżających samochodem za granicę istnieje możliwość zakupu następujących talonów paliwowych:

BUŁGARIA: W sprzedaży są talony: 86-oktanowa — 123 zł, 93-oktanowa — 136 zł, 96-oktanowa — 164 zł i ropa 82 zł za litr.

Do zakupu uprawnieni są wszyscy turyści polscy po okazaniu: paszportu, książeczki walutowej, dowodu rejestracyjnego i vouchera lub zaproszenia. Limit paliwa na samochody o pojemności silnika do 900 cm sześc. — 150 l, powyżej 900 cm sześc. — maksymalnie 200 l (o ile wyjazd następuje z przyczepą można zakupić, po okazaniu jej polisy „Warta", dodatkowo 50 l). Talony bułgarskie są ważne do końca br. Podlegają zwrotowi do 31.I.1988 roku.

CZECHOSŁOWACJA: W sprzedaży jest benzyna 90-oktanowa — 137 zł za litr i 96-oktanowa — 155 zł w talonach po 10 l. Wielkość sprzedawanego paliwa uzależniona jest od pojemności silnika i rodzaju wyjazdu.

I tak: — przy wyjazdach turystycznych na zaproszenie do CSRS lub tranzytem — można zakupić 30 l bez względu na rodzaj auta i czas pobytu plus 10 l na przyczepę;

— przy wyjazdach na imprezy zorganizowane przez polskie biura podróży, o ile przejazd ma miejsce przez terytorium Czechosłowacji, można nabyć 50 l — dla samochodów do 900 cm sześc. i 70 l dla samochodów ponad 900 cm sześc.;

— talony na olej napędowy kupuje się tylko za korony na przejściach granicznych.

Sprzedaż paliwa odbywa się po okazaniu: polisy „Warta" dowodu rejestracyjnego, paszportu — nie krócej jak 21 dni przed wyjazdem. Talony nie podlegają zwrotowi.

NRD: W sprzedaży są talony 5-, 10- i 20-markowe odpowiadające 3, 6 i 12 l paliwa. Wartość talonów dla osób prywatnych 331, 662 i 1324 zł. Zakupu można dokonać na podstawie paszportu i polisy „Warta". Wielkość limitu — 150 l, bez względu na rodzaj pojazdu.

RUMUNIA: Do zakupu paliwa za złotówki uprawnieni są turyści, którzy wyjeżdżają docelowo do Bułgarii na wczasy zorganizowane przez polskie biura podróży na okres nie krótszy niż 10 dni. Cena 1 litra — 507 zł benzyna i 417 zł olej napędowy. Istnieje obowiązek wykupienia 40 litrów. W każdym innym przypadku przy jeździe tranzytem przez Rumunię należy posiadać pobrane z konta „A" 34 dolary — tj. odpowiednik 40 l benzyny lub 28 dolarów — 40 l ropy. Sprzedaż może nastąpić po okazaniu paszportu, dowodu rejestracyjnego, vouchera na wczasy w Bułgarii, książeczki walutowej. Talon nienaruszony (voucher) może być zwrócony w terminie 70 dni od daty wydania po potrąceniu 1000 zł. We wszystkich pozostałych krajach zakupu paliwa dokonuje się za gotówkę danego państwa. Wszystkie zakupione za złotówki talony paliwowe nie obciążają limitu dewizowego turystów.

* ☆ *

Pełną informację turyści zmotoryzowani mogą otrzymać w **Biurze Turystyki PZMot. w Kielcach, ul. Słowackiego 16, tel. 493-93 oraz w Radomiu — pl. Konstytucji 6, tel. 220-66.**

(m)

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik 8.30 Przegląd prasy 8.45 Żołnierski zwiad 9.00 Cztery pory roku 10.30—11.30 Transmisja ceremonii powitania papieża Jana Pawła II w Warszawie 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05 „Rytm" 15.30 Transmisja spotkania W. Jaruzelskiego z papieżem Janem Pawłem II na Zamku Królewskim 17.00 Sprawozdanie z wizyty Jana Pawła II 19.00 Z kraju i ze świata 19.30 Radio — dzieciom 20.00 Dziennik 20.15 Koncert życzeń 22.00 Informacje dla kierowców 23.10 Panorama świata.

PROGRAM III

9.20 Mała poranna muzyka 10.00 Jutro może być za późno 11.00 Polskie archiwum jazzowe 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 15.05 Wakacje na dwóch kółkach 16.00 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polityka dla wszystkich 19.30 Trochę swinga 20.00 „Móżdżek po polsku" 20.45 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadranse jazzu 21.45 Klub Trójki 22.05 24 godziny 23.15 Czas relaksu.

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,49 MHz

6.30 „Aktualności dnia" w oprac. A. Dąbrowskiego 17.05 Dziennik 17.15 Polska muzyka młodzieżowa 17.30 „Fala młodości" w oprac. K. Irskiego 18.00 Koncert dla fonoamatorów 18.25 Skrót dziennika.

PROGRAM I

10.35 Transmisja powitania papieża Jana Pawła II w Warszawie
13.30 TTR — Chemia, sem. 2
14.00 TTR — Historia, sem. 2
15.30 Program dnia — DT — Wiadomości
15.35 Transmisja ze spotkania na Zamku Królewskim w Warszawie przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego z papieżem Janem Pawłem II
17.40 „Teleexpress"
17.55 „Laboratorium"
18.15 Transmisja mszy świętej na otwarcie Kongresu Eucharystycznego
20.45 Dziennik
21.15 Teatr Telewizji: Wiktor Hugo — „Człowiek śmiechu"
22.50 Komentarze

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Muzykujące rodziny"
18.00 Program lokalny
18.30 „Zwierzęta wokół nas"
18.50 Dobranoc: „Zajączek i jego przyjaciele"
19.00 „Mistrzowie drugiego planu" — Mieczysław Pawlikowski
19.30 „Gwiazdy wielkiego sportu"
20.00 Festiwal Muzyki Łańcut '87
21.00 „Dopisać losy" — program dokumentalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: Ludwik Pasteur" (1) — film prod. czechosłowackiej
23.05 „Gościniec" (4) — spotkanie z Wojciechem Żukrowskim
23.35 Wiadomości

Na budowę mauzoleum w Michniowie

NA terenie Kielecczyzny gościli członkowie Komitetu Wspierającego Budowę Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie z województwa częstochowskiego. Po wizycie w Michniowie, w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Kielcach, odbyło się spotkanie z przedstawicielami Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum. Uczestniczyli w nim: przewodniczący komitetu, **Leon Pająk**, wiceprzewodniczący, prezes WK ZSL **Stefan Gut** oraz sekretarz, wicewojewoda — **Wojciech Nosek**. Z uznaniem mówiono o dużym zaangażowaniu społeczeństwa częstochowskiego w dotychczasowej zbiórce pieniężnej na budowę mauzoleum. Zebrano już ponad 600 tys. zł. Przewodniczący Komitetu Wspierającego, **Tadeusz Panek** i towarzyszące mu osoby złożyli dalsze deklaracje czynnego poparcia społeczeństwa częstochowskiego w zbiórce pieniężnej na rzecz budowy mauzoleum

A oto wykaz dalszych ofiarodawców na rzecz budowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie: Jarosław Kołodziej, Kielce — 1.500 zł; Internat przy Liceum Ogólnokształcącym Pińczów — 1.000 zł; Koło ZSL przy RSP Włoszczowice, woj. Kielce — 700 zł; Internat Studium Nauczycielskiego w Ostrowcu — 5.280 zł; Państwowe Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las", Suchedniów 8.850 zł; Koło ZSL przy Nadleśnictwie Suchedniów — 3.400 zł; Zbiorcza Szkoła Podst. kl. VIII Wilczkowice, woj. Kielce — 460 zł; Internat Zasadniczej Szkoły Zawodowej Stąporków — 400 zł; Transportowo-Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy SPTW Radom — 5.000 zł; Bank Spółdzielczy, Białobrzegi woj. Radom — 2.000 zł; Polski Związek Filatelistów, Koło nr 3 Radom — 6.843 zł; Internat Zespołu Szkół Hutniczych w Ostrowcu — 1.309 zł; Gminna Spółdzielnia „SCh", Bliżyn — 3.000 zł; ZHP przy Szkole Podstawowej Gózd Stary, woj. Radom — 2.625 zł; Internat Zespołu Szkół Mechanicznych, Busko-Zdrój — 4.364 zł; Fabryka Łożysk Tocznych „Iskra", brygada Z. Chłopka, Kielce — 2.250 zł; Włodzimierz Ziemski, Skarżysko-Kamienna — 500 zł; Szkoła Podstawowa nr 34, Koło Historyczne, Radom — 500 zł; OHP przy Zespole Szkół Rolniczych Chwałowice, woj. Radom — 2.500 zł; Jerzy Markowski, Skarżysko-Kamienna — 5.000 zł; Bank Spółdzielczy, Szydłowiec — 2.000 zł; Szkoła Podstawowa w Jedlińsku, woj. Radom — 4.205 zł; Spółdzielnia Kółek Rolniczych Goworowo woj. Ostrołęka — 3.000 zł; Bank Spółdzielczy Mogielnica, woj. Radom — 5.000 zł; Bank Spółdzielczy w Stromcu, woj. Radom — 2.000 zł; Zarząd Woj. Ligi Kobiet Polskich w Kielcach — 720 zł; MGK ZSL w Skalbmierzu, woj. Kielce — 2.240 zł; Izba Rzemieślnicza w Kielcach — 100.000 zł; Koło ZSL Ociesęki, woj. Kielce — 1.100 zł; Bank Spółdzielczy Policzna, woj. Radom — 2.000 zł; Urząd Miasta i Gminy Jędrzejów — 50.000 zł; ZBoWiD, Oddział Glinice w Radomiu — 3.760 zł; Szkoła Podstawowa w Nowym Mieście, woj. Radom — 6.740 zł; Liceum Ogólnokształcące w Nowym Mieście, woj. Radom — 3.180 zł; Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomiu — 50.000 zł; Obwodowy Urząd Poczty w Końskich — 1.620 zł; Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód", Końskie — 10.000 zł; Zakłady Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica" Sitkówka, woj. Kielce — 2.500 zł; Jan Usak, Kielce — 900 zł; Samorząd Uczniowski przy III LO Radom — 1.000 zł; Bank Spółdzielczy w Jasieńcu, woj. Radom — 2.000 zł; Szkoła Podstawowa nr 1 kl. IVc i IIIc, Kielce — 1.900 zł; Spółdzielnia Rzemieślnicza „Wielobranżowa", Kielce — 50.000 zł; Bank Spółdzielczy Łopuszno, woj. Kielce — 3.000 zł; Gminny Zespół Ekonomiczno-Adm. Szkół, Ciepielów, woj. Radom — 8.640 zł; Koło Łowieckie „Łysica", Skarżysko-Kamienna — 10.000 zł.

Na liczne postulaty organizacji turystycznych i osób prywatnych z kraju i zagranicy, otwarto konto dewizowe, na które można wpłacać dary w walutach zagranicznych: Bank Polska Kasa Opieki SA, Oddział w Kielcach, ul. Sienkiewicza 22/24, 25-301 Kielce, nr 529019, 512271. Jednocześnie przypominamy numer konta Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie: 29027-6376-132, NBP II Oddział Kielce.

EKSPRESOWE

SPRZEDAM szlifierkę ręczną, „tarpana" lub zamienię na osobowy. Skarżysko, Żurawia 24. 20703-g

KUPIĘ telewizor kolorowy, nowy. Kielce, tel. 31-53-83 (18—20). 20702-g

SPRZEDAM przyczepę samowyładowczą HL-8011 — 8 ton. Kielce, tel. 31-59-12. 20700-g

SPRZEDAM „jowisza" pal-secam. Kielce, Winnicka 6/26. 20690-g

ZAMIENIĘ przedpłatę „malucha" na „fiata 125p". Odbiór 1987, Kielce 31-69-92. 20666-g

TAPETOWANIE — gwarancja. Kielce, tel. 485-62. 20669-g

SPRZEDAM telewizor „rubin 202p" pal-secam, komplet wypoczynkowy welurowy, bordo — nowy. Kielce, tel. 487-91. 20599-g

SPRZEDAM namiot. Kielce, tel. 31-33-37. 20659-g

WYRÓB nagrobków. Kielce, Wikaryjska 44 (Domaszowice). 20713-g

ZAKŁAD Instalacji Wodno-Kanalizacyjnych — Maciej Bąk zawiadamia, że w porozumieniu z WPWiK nastąpi przerwa w dostawie wody w ul. Rajtarskiej, Ściegiennego, Lisowczyków i sąsiednich 10 czerwca 1987 r. (7—15). 20704-g

Słowo Ludu Redaguje kolegium. Redaktor naczelny BRONISŁAW ZAPAŁA. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala - 460-31, 460-32; redaktor naczelny: 424-80; zastępcy redaktora naczelnego: 466-85 i 459-19; sekretarz redakcji: 472-55; dział ekonomiczno-rolny: 422-63; dział społeczno-polityczny: 472-51; dział sportowy: 487-42; dział miejski: 443-45; dział łączności z czytelnikami: 447-25; redakcja nocna: 520 36.

REDAKCJA W RADOMIU, 26-600 Radom, ulica Słowackiego 1, telefony: 237-36, 290-64.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" – Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala – 460-31, dyrektor – 485-64.

DRUK – Prasowe Zakłady Graficzne, ulica Sienna 2, 25-725 Kielce, centrala telefoniczna 516-51.

Red. prowadzący numer – Jerzy Chrobot
Red. dyżurny – Jolanta Majecka
Red. depeszowy – Marek Maciągowski

3 R-5

RADOMSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS"
w RADOMIU

zatrudni NATYCHMIAST:

► **INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO**
z uprawnieniami, do pracy na samodzielnym stanowisku w dziale inwestycji i remontów, na terenie Radomia i Kielc, z możliwością podjęcia pracy na 1/2 etatu

oraz

► **SAMODZIELNĄ KSIĘGOWĄ ds. KOSZTÓW**
z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym i kilkuletnią praktyką w księgowości.

Wynagrodzenie zgodne z obowiązującym, nowym systemem wynagradzania.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zarządzie przedsiębiorstwa, Radom, ul. Odlewnicza 7/9, tel. 211-88 lub 211-89. 1516-k

---

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w ODRZYWOLE

zawiadamia, że przeprowadza aktualizację rejestru członków spółdzielni. W związku z tym, członkowie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Odrzywole, którzy wyjechali poza teren działalności spółdzielni, proszeni są o zgłaszanie się do biura lub też listowne podanie swoich adresów zamieszkania, celem odebrania należnych udziałów.

Udziały zmarłych członków spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku.

Udziały nie odebrane do 30 czerwca 1987 roku zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni „SCh" w Odrzywole.
1746-k

INSTYTUT HISTORII
Uniwersytetu Jagiellońskiego

ogłasza REKRUTACJĘ

na trzysemestralne Studium Podyplomowe dla nauczycieli absolwentów innych kierunków studiów, którzy pragną uzyskać uprawnienia nauczyciela historii.

Studium ma charakter zaoczny.

Zajęcia odbywać się będą co dwa tygodnie w sobotę i w niedzielę.

Zainteresowani proszeni są o składanie w sekretariacie Instytutu Historii ul. Gołębia 13, tel. 22-10-33, wewn. 242 do dnia 20 czerwca 1987 r. następujących dokumentów: skierowanie z kuratorium oświaty i wychowania, kwestionariusz osobowy, odpis dyplomu, życiorys i podanie.
1691-k

PRZETARGI

FABRYKA URZĄDZEŃ TRANSPORTOWYCH
26-030 SUCHEDNIÓW, ul. Fabryczna 5
tel. 20, 70, 93, wewn. 143

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) **samochodu dostawczego skrzyniowego typu „żuk A-11B", nr fabr. 300172, rok prod. 1979, z silnikiem S 21, nr fabr. 671135, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 325.000 zł**
2) **samochodu osobowo-towarowego typu „tarpan 233S", nr fabr. 29050, rok prod. 1980, z silnikiem 115C-076, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 278.000 zł.**

Przetarg obu pojazdów odbędzie się 22 czerwca 1987 roku o godz. 11 w świetlicy zakładowej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej uczestnicy przetargu winni wpłacić w kasie FUT najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie na terenie fabryki w godz. od 8 do 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1724-k

---

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w POLICZNEJ

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wym. sprzętu:

1) **ciągnika z kabiną C-360, rok prod. 1980, cena wywoławcza 708.032 zł**
2) **szarpacza do słomy, cena wywoławcza 108.000 zł**
3) **obsypnika, cena wywoławcza 10.000 zł**
4) **„orkana Z-302", cena wywoławcza 40.480 zł**
5) **przyczepy zbierającej T-050, cena wywoławcza 207.980 zł**
6) **prostownika, cena wywoławcza 17.088 zł**
7) **wózka akumulacyjnego, cena wywoławcza 226.800 zł.**

Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1987 roku o godz. 10 w siedzibie PGR Policzna.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PGR Policzna, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zgłoszony do przetargu sprzęt można oglądać w godzinach od 7 do 14 w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Gospodarstwo nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte sprzętu. 1667-k

SPRZEDAM

JACHT kabinowy z wózkiem, agregat chłodniczy SAF-23. Kielce, Beskidzka 27. 20703-g

TANIO suknię ślubną. Kielce, tel. 519-01. 20647-g

SYPIALNIĘ — rumuńską, komplet młodzieżowy „bolek", wersalkę. Kielce, Mazurska 131. 20606-g

TANIO dystrybutor 15-litrowy do napojów, urządzenie elektryczne do hot-dogów. Kielce, tel. 31-48-17, po dziewiętnastej. 20587-g

TANIO magiel elektryczny w Jędrzejowie. Kielce, tel. 635-15, po siedemnastej. 20584-g

TELEWIZOR czarno-biały. Kielce, tel. 404-08. 20580-g

ŁADNE gospodarstwo 5 ha z zabudowaniami niedaleko Jędrzejowa (woda, siła, las, sklep, autobus) lub dom drewniany, solidny budynek gospodarczy z garażem — tanio. Wiadomość: Kielce, tel. 31-67-50 (wieczorem). 20572-g

TANDEM, kolarzówkę, kafle. Kielce, tel. 504-75. 20236-g

KOMBAJN zbożowy „bizon" gigant — sprzedam. Łódź, Beskidzka 41. 1733-k

BIZON super ZO56, technicznie sprawny — sprzedam. Roman Sutkowski, Świebodzin 146, 33-114 Rzuchowa. 1753-k

NADKOLA z tworzyw — „ford", „opel", „nissan", „mercedes" i inne — sprzedam. Kraków, tel. 33-81-56. 1752-k

SPRZEDAMY budynek mieszkalny o pow. użytkowej 116 m w Kunowie, plac Wolności 4. Właściciel Bank Spółdzielczy w Ostrowcu Św. 1738-k

„FIATA 126", po remoncie. Tel. 273-10, po dziewiętnastej. 20411-g

WANNĘ 1,70, zlewozmywak, klej do glazury. Kielce, tel. 419-84. 20410-g

„ANTARES" — telewizor, „finezję". Kielce, 505-94, po dwudziestej. 20406-g

TELEWIZOR zachodni 27 cali. Kielce, tel. 31-65-14. 20405-g

NOWEGO „126p". Kielce, 31-15-67, po szesnastej. 20402-g

„FIATA 126" (1984) sprzedam lub zamienię na „dacię". Kielce, Bąkowa 9, po piętnastej 20399-g

DOM piętrowy w Kielcach. Kielce, Domaszowska 24. 20396-g

AUTOMAT do lodów NRD. Starachowice, Marszałkowska 24 c. 20393-g

„MOSKWICZA 412" na części. Starachowice, Żeromskiego 2/4. 20392-g

PLAC zabudowania. Tokarnia 45, k. Chęcin. 20389-g

PSZCZOŁY. Dereń, Kowala 75, k. Kielc. 20386-g

PIEC c.o. radziecki. Kielce, Toporowskiego 5/42, po szesnastej. 20381-g

GRĘPLĘ, wóz do ciągnika Tychów Stary 75, poczta Mirzec. 20380-g

DZIAŁKĘ. Kielce, 1 Maja 151. 20378-g

METALOWY brodzik pod natrysk. Kielce, tel. 31-56-51, po szesnastej. 20371-g

PSA doga arlekina 8-miesięcznego (suka). Ostrowiec, os. Stawki 77/1. 50172-Os.

SNOPOWIĄZAŁKĘ WC-3. Adam Zaręba, Bieglów 39, 28-506 Czarnocin. 20368-g

SPRZEDAM „trabanta" po wypadku rok 1974, z przyznanym nadwoziem. Przytyk (Przedszkole). 13027-g

KOLUMNY 50 W na gwarancji. Kielce, tel. 448-85. 20369-g

SPRZEDAM „nysę". Żak Hanna, Radom, ul. Halinowska 15a. 13030-r

PILNIE dom dwurodzinny, wygody. Radom, telefon 262-93. 13032-g

SPRZEDAM działkę wraz z budynkiem mieszkalnym. Radom, ul. Ogińskiego 1 B (Pruszków). 13031-r

SPRZEDAM strzyżarkę do owiec. Radom, Chłodna 35. 13027-r

SPRZEDAM kombajn „vistula". Kozłowska Otylia, Kłudno 35 gm. Wieniawa k. Radomia. 13033-g

PRZYCZEPKĘ towarową, spawarkę jednofazową, wannę blaszaną dużą, elementy kanalizacyjne żeliwne, płytki podłogowe. Radom, Bukietowa 4. 13023-g

KAROSERIE „poloneza" osobową i „pick-up" Nowa Wieś 155 gm Kozienice. Krzesniak. 13026-g

DOM drewniak, działka 0,78 ha. Rataje 80 koło Starachowic. 50178-Os.

DUŻE działki budowlane, k. Bodzentyna. Bodzentyn, Armii Czerwonej 21. 20367-g

WAŁKI dębowe, bale sosnowe 80. Kielce, tel. 31-85-05. 20133-g

PIŁĘ łańcuchową, elektryczną do drewna, heblarkę, zamrażarkę. Kielce 542-30. 20425-g

SPRZEDAM skrzynię biegów, pompę wtryskową, nową, I szlif, części do silnika „golfa" diesla. Kielce, tel. 564-85. 20424-g

SILNIK kompletny „fiata 132" do remontu lub na części. Kielce, tel. 31-85-24 (16-20). 20420-g

PIEC elektryczny 3-komorowy, nowy. Skarżysko, tel. 134-00, po osiemnastej. 20418-g

„FIATA combi" (1979) lekko uszkodzony na niebieską benzynę. Skarżysko-Kam., Równoległa 15. 20417-g

MYJNIĘ „funo-tunel", hydrodynamiczne urządzenie do konserwacji podwozi „kremlin". Kielce, tel. 527-20. 20415-g

CIĄGNIK C-330, stan bardzo dobry. Śniadka III 9 k. Bodzentyna. 20413-g

SPRZEDAM maszynę kompletną do lodów tradycyjnych. Radom ul. Kwiatowa 6 tel. 532-72 po 15 13044-r

TURECKĄ suknię ślubną. Kielce, tel. 31-37-64. 20412-g

SPRZEDAM ciągnik robiony z silnika SZ31. Radom, ul. Długojowska 4, po piętnastej. 13038-r

CIĄGNIK „białoruś" stan bardzo dobry. Radom, tel. 45-18-45. 13036-r

DZIAŁKĘ 2.500 m kw. w Pruszakowie z domkiem. Radom tel. 296-12. 13035-r

SPRZEDAM organy TO-10. Radom, ul. Świętokrzyska 21 m 52, po piętnastej. 13042-r

SPRZEDAM komputer JBM PC/XI Oferty pisemne nr 13040 „Słowo Ludu" Radom. 13040-r

DĘBY. Woś Krzysztof, Szewce 8 k. Chęcin. 20433-g

AUTOMAT do lodów NRD, stan dobry. Kielce, tel. 235-14. 20442-g

PIANINO. Kielce, 31-37-09, po szesnastej. 20503-g

MASZYNKĘ do mięsa „32" elektryczną. Kielce, Krakowska 115. 20502-g

„SIMSONA" (nowy model) SR-50N (nowy). Kielce, Piekoszowska 51/95. 20440-g

DZIAŁKĘ uprawną 1,5 ha w Domaszowicach, Domaszowska 75 20445-g

NADWOZIE „wartburga" z ramą kompletne (1982). Jarosz Marian, Łagów, garażuje Lechówek 41, warsztat samochodowy. 20446-g

BARAKOWÓZ. Kielce, tel. 31-51-56. 20447-g

RADIO - MAGNETOFON, „sharp". Kielce, tel. 31-52-91, po piętnastej. 20448-g

„WARTBURGA 353" (1972). Kielce, tel. 501-53. 20450-g

C-360, „cyklop" silnik C-360, opryskiwacz. Busko, Kusocińskiego 10, po siedemnastej. 20452-g

MAGIEL — zakład, w dobrym punkcie. Oferty z ceną „20457" Biuro Ogłoszeń Kielce. 20457-g

SZAFĘ, kolumny głośnikowe. Kielce, tel. 31-82-09, po szesnastej. 20460-g

DOM z działką. Opatów, Słowackiego 23 lub Kielce, tel. 31-82-09, po szesnastej. 20461-g

ZŁOM marmurowy „zygmuntówka". Kielce, Fosforytowa 34. 20472-g

„VOLKSWAGENA 1300". Kielce, tel. 31-32-36, po szesnastej. 20471-g

1 HA ziemi. Radlin 99, k. Kielc. 20481-g

PILNIE ciągnik 360 z przyczepą Bilcza 114. 20499-g

DOM dwurodzinny (gaz c.o.). Dąbrowa Górnicza, Graniczna 97. 20496-g

---

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU i TRANSPORTU
WODNO-MELIORACYJNEGO w KIELCACH

PRZYJMUJE ZLECENIA na wykonanie NAPRAW GŁÓWNYCH w roku 1988

CIĄGNIKÓW i SPYCHAREK GĄSIENICOWYCH
typu DT-75, DT-75M, DT-75B

ZLECENIA prosimy KIEROWAĆ pod adresem:

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego
25-562 KIELCE, ul. W. WITOSA 118,
telefon centrali 31-74-00, wewn. 262 lub 263, teleks nr 0612365.
1672-k

RÓŻNE

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam działki budowlane koło Kielc. Oferty pisemne „20434" Biuro Ogłoszeń Kielce. 20434-g

AUTOMATYCZNE pralki — regeneracja, zabezpieczenie programatorów. Inż. Nalazek. Kielce, 634-75. 19803-g

KOMPUTERY, wideo, pośrednictwo „Intech" (rachunki). Kielce, tel. 441-17. 20131-g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne „TUNI-POL" filia w Domaszowicach 158 zatrudni zaraz mężczyzn — mistrzów krawieckich, na korzystnych warunkach płacowych, oraz szwaczki ze stażem pracy w systemie 2-zmianowym. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. Informacje w filii w Domaszowicach 158. Dojazd autobusem nr 38. 20375-g

PRZETARG Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Grabowie nad Wisłą odbędzie się 12 czerwca 1987 r., o godz. 11, a nie jak podaliśmy, 4 czerwca 1987 r. 1633-k

VIDEO CENTRUM — ŚLUBY, IMPREZY, USŁUGI STUDYJNE — 429-24, 409-31

ZATRUDNIĘ natychmiast w Kielcach w barze cukierniczym dwie panienki, z książeczką zdrowia. Oferty pisemne „20709" Biuro Ogłoszeń Kielce. 20709-g

INSTALACJE alarmowe przeciwwłamaniowe do mieszkań wykonuję. Smolarski, Kielce, telefon 430-19, do dziesiątej. 20384-g

KOPARKO-spycharkę „białoruś" (rolnicza), sprzedam lub zamienię na samochód. Kielce, Podklasztorna 54. 20526-g

KOREPETYCJE — matematyka, fizyka. Skarżysko, tel. 328-50. 20494-g

MALOWANIE — tapetowanie. Kielce, tel. 473-07. 20463-g

ŚLUBY • IMPREZY • REKLAMA • 6 27 15 tel. 2 79 71 studio VIDEO FOCUS

SOSNOWSKI Janusz dyspozytor MPK w Skarżysku przeprasza Pisarka Stanisława oraz uczestników pogrzebu za wynikłe kłopoty z powodu niepodstawienia autobusu w dniu 6 maja 1987 r. 20444-g

PRZYJMĘ cukiernika. Bodzentyn, Suchedniowska 27. 20363-g

MAŁŻEŃSTWO: główna księgowa (praktyka 10 lat) wykształcenie ekonomiczne i traktorzysta kombajnista z praktyką podejmie pracę w RSP, PGR. Warunek: mieszkanie. Oferty pisemne „20394" Biuro Ogłoszeń Kielce. 20394-g

ZATRUDNIĘ spawaczy c.o. hydraulików, pracowników do nauki zawodu. Kielce, tel. 270-10 lub 557-53. 20387-g

LOKALE

ZAMIENIĘ 2-pokojowe, III piętro, 42 m, osiedle Bocianek na większe. Wysoka dopłata. Kielce, tel. 31-12-55. 20694-g

STARACHOWICE, spółdzielcze 2-pokojowe 40 m, zamienię na podobne lub większe w Skarżysku-Kam., spółdzielcze lub kwaterunkowe. Skarżysko-Kam., tel. 325-82, godz. 19—21. 20154-g

CZĘSTOCHOWA — 38 m zamienię na mniejsze w Kielcach. Kielce, tel. 443-85. 20641-g

CUDZOZIEMCOWI wynajmę mieszkanie umeblowane (2-pokojowe). Oferty z ceną „20458" Biuro Ogłoszeń Kielce. 20458-g

---

SPÓŁDZIELNIA PRACY
PRZEMYSŁU OWOCOWO-WARZYWNICZEGO
„OWIN"
w KIELCACH, ul. SŁOWACKIEGO 12

zatrudni natychmiast

w ZAKŁADZIE NR 2 w DALESZYCACH

▼ **PALACZY KOTŁÓW**
wysokoprężnych, praca 3-zmianowa

▼ **SPECJALISTĘ**
ds. zaopatrzenia technicznego.

Szczegółowych informacji dotyczących warunków pracy i płacy udziela dział kadr Spółdzielni „Owin" Kielce, ul. Słowackiego 12, tel. 459-32
1618-k

Koleżance
JÓZEFIE KOCHAŃSKIEJ

serdeczne
wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składają
koleżanki i koledzy z V Liceum Ogólnokształcącego im. P. Ściegiennego w Kielcach
20483-g

Koleżance
WANDZIE DĄBROWSKIEJ

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składają
zarząd, koleżanki i koledzy z Cechu Rzemiosł Różnych w Kielcach
20414-g

Lekarzom, pielęgniarkom z Oddziału 11 i 5 oraz Fizjatrycznego ze szpitala w Morawicy za troskliwą opiekę, oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. ZOFII DOMAGAŁY

serdeczne podziękowania składają
SIOSTRY, BRAT i RODZINA
20648-g

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym, Sąsiadom, którzy okazali serce i pomoc w chorobie oraz wzięli liczny udział w ostatniej drodze mojej

MATKI śp. GENOWEFY POSŁOWSKIEJ

składa
SYN MAREK POSŁOWSKI
20465-g

ŻONIE, DZIECIOM i RODZINIE

zmarłego na kontrakcie zagranicznym

ZBIGNIEWA LEŚNIEWSKIEGO

serdeczne wyrazy współczucia

składają
dyrekcja, czynniki społeczno-polityczne oraz pracownicy Kombinatu Budownictwa Miejskiego w Kielcach
1760-k

Z powodu tragicznej śmierci
lek. med. WIESŁAWA KABATY
długoletniego prezesa Zarządu Rejonowego PCK we Włoszczowie

wyrazy współczucia
RODZINIE

składają
Prezydium ZW PCK w Kielcach, pracownicy i Zarząd Rejonowy PCK we Włoszczowie
1728-k

Koleżance
IRENIE KOMOROWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy z WZSM Zakład Obrotu Towarowego w Kielcach
1729-k

Koleżance
KRYSTYNIE MIERNIK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają
zarząd i pracownicy WZGS „SCh" w Kielcach
1763-k

BARBARZE MAGADA

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
SYNA PIOTRA

składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy z Zakładu Budownictwa Energetycznego w Kielcach
1759-k

WZSMI. ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY
w KIELCACH, ul. HAUKE-BOSAKA 8

ZATRUDNI:

— **KIEROWNIKA DZIAŁU PRZYGOTOWANIA i ROZLICZEŃ USŁUG TERENOWYCH**
wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus praktyka

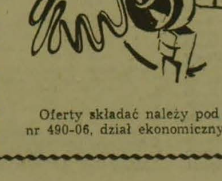

— **REFERENTA ds. TECHNICZNYCH**
wykształcenie średnie techniczne

— **REFERENTA ds. TECHNICZNYCH**
wykształcenie średnie techniczne oraz znajomość kosztorysowania

— **ELEKTRMONTERÓW**
przyuczonych do zawodu

— **ŚLUSARZY REMONTU MASZYN**

— **TOKARZA**

Oferty składać należy pod wyżej wym. adresem lub telefonicznie pod nr 490-06, dział ekonomiczny w godz. od 6.30 do 14.30. 1531-k

sport sport sport sport sport sport

Bronią się przed spadkiem

W naszej piłkarskiej ekstraklasie już prawie wakacje. Zespoły zajmujące miejsca w czołówce odwalają tylko obowiązki rozgrywkowe. Jedyne zainteresowanie towarzyszy spotkaniom drużyn zagrożonych degradacją. Tam jeszcze nic nie wiadomo, nikt nie chce towarzyszyć Motorowi w spadku z ligi.

To co oglądają widzowie zajmujący miejsca na trybunach daleko odbiega od futbolu, jaki chcielibyśmy widzieć. Nasze zespoły nie mają dobrze wyszkolonych piłkarzy, nic więc dziwnego, że mecze stoją na bardzo słabym poziomie.

● **Górnik Zabrze — Pogoń Szczecin 2:1 (1:1)**

Dla Górnika — Cyroń 27, Iwan 80, dla gości — Urbanowicz 40 min. z karnego. Widzów 18 tys.

● **ŁKS Łódź — Śląsk Wrocław 0:1 (0:0)**

Mikołajewicz 48 min. Widzów 6 tys.

● **Legia Warszawa — Ruch Chorzów 2:0 (1:0)**

Pisz 35, Kubicki 70 min. Widzów 4 tys.

● **Zagłębie Lubin — Stal Mielec 2:0 (0:0)**

Krakowski 51, Gierajkiewicz 63 min. Widzów 10 tys.

● **GKS Katowice — Lech Poznań 3:0 (1:0)**

Furtok 26 z karnego, Koniarek 70, Kubisztal 90. Widzów 7 tys.

● **Polonia Bytom — Lechia Gdańsk 0:1 (0:0)**

Marchel 89 min. Widzów 4 tys.

● **Górnik Wałbrzych — Motor Lublin 4:0 (0:0)**

Kosowski 50 i 90, Warzycha 63 i 76. Widzów 4 tys.

● **Olimpia Poznań — Widzew Łódź 1:1 (0:1)**

Dla Olimpii — Czakon 75, dla gości — Cisek 31 min. Widzów 5 tys.

1. Górnik	28	47	49—18
2. Pogoń	28	39	60—39
3. Katowice	28	39	46—26
4. Śląsk	28	38	35—21
5. Widzew	28	36	33—26
6. Legia	28	35	41—27
7. Lech	28	29	36—33
8. Zagłębie	28	27	26—24
9. ŁKS	28	27	30—30
10. Górnik W.	28	23	33—42
11. Lechia	28	23	21—27
12. Olimpia	28	23	21—32
13. Polonia	28	19	22—37
14. Ruch	28	17	16—23
15. Stal	28	17	23—42
16. Motor	28	8	17—52

Cały rok czekali kibice kieleckiego zespołu na tę pocieszającą wiadomość. W sobotę piłkarze Błękitnych, pokonując 3:0 Stal z Nowej Dęby, wywalczyli ponowny awans do drugiej ligi! Uczynili to w bardzo dobrym stylu, od początku prowadzili w tabeli grupy VII trzeciej ligi i na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek mają tak dużą przewagę nad rywalami, że mogą spokojnie, w pełni zasłużenie, przyjmować gratulacje.

W sobotę uczynili to kibice, którzy dość licznie przybyli

Piłkarze Błękitnych znów w II lidze!

na kielecki stadion i brawami podziękowali piłkarzom za ten sukces. Do życzeń i gratulacji dołączamy się i my.

Piłkarze gwardyjskiego klubu już po raz piąty będą od nowego sezonu grać w drugiej lidze. Dotychczas zespoły klubowe Partyzanta, Gwardii i Błękitnych występowały przez 13 sezonów.

Trener, **Lucjan Franczak** był bardzo zadowolony po sobotnim meczu. Ma do dyspozycji kilkunastu piłkarzy, w tym kilku młodych, którzy wiele już potrafią. Przewidziane uzupełnienia składu sprawią, że zespół nie powinien mieć trudności w II lidze.

Mecz ze Stalą miał przynieść odpowiedź, czy kielczanie awansują do tej ligi, bez względu na rezultaty wszystkich pozostałych kolejek. Potrzebne było tylko zwycięstwo trzema bramkami. Widzowie czekali na to od początku gry. Gdy **Wójcik** zdobył prowadzenie znakomitym strzałem głową po rzucie rożnym, wykonywanym przez Dzięgla, wszyscy uczyli, że dalsze gole będą kwestią czasu.

Były, ale dopiero po przerwie. Najpierw **Wójcik** po indywidualnej akcji nie dał szans bramkarzowi Stali, a później **Szwajewski** w zamieszaniu podbramkowym, kopnął piłkę do siatki. Kielczanie byli już ligowcami. **Brawa od widzów zebrali nie tylko za ten sukces, ale przede wszystkim za widowiskową grę, masę szybkich i pomysłowych akcji, liczne strzały, po których nie wiadomo dlaczego, piłka nie wpadła do siatki. Kibice sami się dziwili, że Błękitni nie zebrali tylu pochwał i oklasków w całym sezonie, co właśnie w meczu ze Stalą.**

Błękitni grali w składzie: Śliwa — Gazda, Dziubel, Gebura, Ozimek — W. Mróz, Dzięgiel, Targosz — Zając, Wójcik, Szwajewski.

Gole strzelili: **Wójcik** 17 i 51, **Szwajewski** 75 min.

Sędziował na dobrym poziomie **J. Kasierski** z Łodzi. Widzów ok. 2,5 tys. (ora)

TOTO LOTEK

I — 21, 27, 29, 40, 47, 49 (12)
II — 4, 5, 15, 32, 38, 39

LIGA

Wg zestawu: 3:0, 4:0, 2:1, 2:0, 0:1, 1:1, 0:1, 2:0, 0:0, 1:0, 1:0, 2:1, 1:3.

Kiepski poziom europejskiego pięściarstwa

Tylko jeden medal polskiego boksera

TURYN. Nie udał się polskim pięściarzom start w mistrzostwach Europy. Polacy wracają z Turynu tylko z jednym srebrnym medalem, wywalczonym przez Henryka Petricha w wadze średniej. Polak przegrał 0:5 w finałowym pojedynku z reprezentantem NRD, obrońcą tytułu i wicemistrzem świata z Reno, Henry Maske. Zawodnik NRD został najlepszym pięściarzem mistrzostw w ocenie dziennikarzy.

Pojedynki finałowe stały na bardzo kiepskim poziomie, niewiele było dobrego boksu, więcej przepychania, bijatyki, nieczystych ciosów, nieudanych interwencji sędziów i, jak to zwykle w tej dyscyplinie bywa, niezrozumiałych werdyktów. Nasi reprezentanci wypadli nie tylko blado, ale po raz kolejny potwierdzili, że nie dorównują nawet rywalom europejskim, którzy i tak daleko odbiegają od czołowych bokserów z innych kontynentów.

Do poziomu sportowego mistrzostw dostroili się organizatorzy i telewizja włoska, którzy w pełni popsuli oglądanie boksu, a już przerwanie transmisji przed zakończeniem finałów jest wydarzeniem rzadko spotykanym.

Niewiele więc pozostanie w pamięci kibiców pięściarstwa, którzy oczekiwali na lepsze widowisko i chyba na lepszą postawę naszych bokserów. Tak przynajmniej wynikało to z zapowiedzi działaczy i trenerów reprezentacji.

Wyniki:

○ **Waga papierowa: Nzan Munczian (ZSRR)** — **Krasimir Czołakow** (Bułgaria) 4:1, brązowe medale — **Adrian Amzer (Rumunia)** i **Dragan Zivadinovic (Jugosławia).**

○ **Musza: Andreas Tews (NRD) — Janos Varadi (Węgry) 5:0, brązowe — Andreas Mannai (Włochy)** i Johny Bredahl (Dania).

○ **Kogucia: Aleksander Christow** (Bułgaria) — **Jurij Aleksandrow** (ZSRR) 5:0, brązowe — Jimmy Majanya (Szwecja) i Rene Breitbarth (NRD)

○ **Piórkowa: Michail Kazarjan** (ZSRR) — Laszlo Szoeke (Węgry) 5:0, brązowe — Jarmo Eskelinen (Finlandia) i Regilio Tuur (Holandia)

○ **Lekka: Orzubek Nazarow** (ZSRR) — Emil Czuprenski (Bułgaria) 5:0, brązowe — Daniel Maeran (Rumunia) i Michaele Caldarella (Włochy)

○ **Lekkopółśrednia: Borysław Abdzijew** (Bułgaria) — Wiaczesław Janowski (ZSRR) 3:2, brązowe — Reino van der Hoek (Holandia) i Doeran Sondergaard (Dania)

○ **Półśrednia: Wasilij Szyszow** (ZSRR) — Siegried Mahnert (NRD) 3:2, brązowe — Dżordże Petronijevic (Jugosławia) i Angel Stojanow (Bułgaria)

○ **Lekkośrednia: Enrico Richter** (NRD) — Wiktor Jegorow (ZSRR) 5:0, brązowe Neville Brown (Anglia) i Maroan Gavrila (Rumunia).

○ **Średnia: Henry Maske (NRD)** — Henryk Petrich (Polska) 5:0, brązowe — Rusłan Taramow (ZSRR) i Esa Hukkanen (Finlandia).

○ **Półciężka: Jurij Waulin** (ZSRR) — Rene Ryl (NRD) 5:0, brązowe — Mehmet Kanbakis (Turcja) i Andrea Magi (Włochy)

○ **Ciężka: Arnold van der Lijnde** (Holandia) — Ramzan Siebijew (ZSRR) 4:1, brązowe — Swilen Rusinow (Bułgaria) i Luigi Gaudiano (Włochy)

○ **Superciężka: Ulli Kaden (NRD)** — Aleksander Jagubkin (ZSRR) 3:2, brązowe — Petar Stoimenow (Bułgaria) i Biaggio Chianese (Włochy).

Klasyfikacja medalowa: ZSRR 5—4—1, NRD 4—2—1, Bułgaria 2—2—2, Holandia 1—0—2, Węgry 0—2—0, Polska 0—1—0.

Czwarty mecz polskich koszykarzy w mistrzostwach Europy zakończył się w Atenach porażką. Polacy przegrali z zespołem RFN 86:90 (48:43). Wczoraj reprezentacja **Polski** spotkała się z **Izraelem.**

Koszykarze w ósemce najlepszych naszego kontynentu

Polski zespół po zaciętej grze zwyciężył Izrael 83:77 (43:45). **Dzięki temu nasi koszykarze awansowali do ósemki najlepszych zespołów mistrzostw.** Znów, jak to było w poprzednich meczach, najlepszy był Zelig, który zdobył 31 pkt.

W meczu z RFN nic nie zapowiadało porażki naszych koszykarzy. Polacy grali mądrze, ale po przerwie role się odwróciły, zawodnicy zachodnioniemieccy szybko odrobili straty i osiągnęli dość znaczną przewagę. Mimo szalonych wysiłków polskich koszykarzy, nie udało im się zmienić niekorzystnego wyniku.

Tylko dwie drużyny są dotychczas bez porażki. Włochy i ZSRR. **Włosi** zwyciężyli **Izrael 99:79** i zapewnili sobie już po tym meczu pierwsze miejsce w grupie, bez względu na niedzielne spotkanie z CSRS. Reprezentanci **Związku Radzieckiego** mieli bardzo trudną przeprawę z gospodarzami turnieju, **Grekami.** Po 20 min. prowadzili gospodarze, był moment nawet przewagi 15 pkt. O zwycięstwie zespołu radzieckiego 69:66 (30:37) zadecydowała gra Marczulenisa, który zdobywając 22 pkt., walnie przyczynił się do sukcesu zespołu.

Wyniki innych spotkań: CSRS — Holandia 108:89, Francja — Rumunia 95:83, Jugosławia — Hiszpania 94:76, Jugosławia — Rumunia 120:78, ZSRR — Hiszpania 104:88, Włochy — CSRS 90:66, RFN — Holandia 76:75.

18-letnia Steffi Graf z RFN pokonała w finale turnieju Rolanda Garrosa Martinę Navratilovą 6:4, 4:6, 8:6. „Przegrałam, gdyż Graf lepiej rozgrywała decydujące piłki, dwa błędy serwisowe przy meczbolu to już wystarczy, by przegrać" — powiedziała Navratilova. Jej młodsza o 12 lat rywalka, była jedną z faworytek, ale nikt nie

18-letnia S. Graf i I. Lendl

przewidywał tak łatwego sukcesu. „Nie uważam, że to zwycięstwo oznacza, że takie zawodniczki jak Navratilova czy Evert ustępują już z pola walki. Na to jeszcze trzeba poczekać" — stwierdziła triumfatorka paryskiego turnieju.

W singlu mężczyzn późnym wieczorem **Ivan Lendl** pokonał w finale **Matsa Wilandera** 7:5, 6:2, 3:6, 7:6 (tie-break 7:3). Obaj tenisiści spotkali się wcześniej 18 razy, 16-krotnie wygrywał Lendl, ale tylko raz w Paryżu.

W deblu kobiet **Pam Shriver** i **Martina Navratilova** pokonały parę **Gabriela Sabatini** i **Steffi Graf** 6:2, 6:1. W grze mieszanej **Pam Shriver** i **Emilio Sanchez** wygrali z parą **McNeil** i **Sherwood Stewart** 6:3, 7:6 (tie-break 7:4).

RADOMIAK — CHROBRY GŁOGÓW 2:1 (0:0)

Dla Radomiaka — **Wnuk** 50, **Barcz** 58, dla Chrobrego — **Stańko** 81.

Sędziował **I. Marcyniuk** z Chełma. Widzów 1,5 tys.

RADOMIAK: Peresada — Jeromin, Sadowski, Andrzejewski, Pietrasik — Baćmaga (od 46 Banaszek), Rybak, Woźniak (od 75 Machnio), Ogorzałek — Wnuk, Barcz.

Żółta kartka: Banaszek.

Dwadzieścia minut dobrej gry radomian

Pierwsza połowa w wykonaniu zespołu gospodarzy nie mogła nikomu zaimponować. Wolna, statyczna gra, dużo niecelnych podań, innymi słowy — stare błędy. Jedynie akcja w 17 minucie, po której w doskonałej sytuacji podbramkowej znalazł się Barcz mogła przynieść Radomiakowi prowadzenie. Piłka po strzale napastnika „zielonych" poszybowała jednak nad poprzeczką.

W drugiej odsłonie kibice ujrzeli zupełnie inny zespół. Radomianie udowodnili, że nie zapomnieli grać. Spore ożywienie wniósł Banaszek, który zastąpił Baćmagę. Szybkie, pomysłowe akcje, sporo strzałów, tego dawno na stadionie przy ul. Struga nie oglądano. Podobać się mogły zwłaszcza zagrania dwójki radomskich napastników — Barcza i Wnuka, którzy byli autorami obu bramek zdobytych z bliskiej odległości.

Piłkarze Radomiaka przeprowadzili jeszcze kilka błyskotliwych akcji i przy odrobinie szczęścia mogli zdobyć kolejne bramki. Na przeszkodzie stanął jednak dobrze dysponowany bramkarz Fajfer, który dwukrotnie popisał się udanymi interwencjami. Kibice doczekali się trzeciej bramki, ale zdobyli ją goście po nieudanej próbie ustawienia pułapki ofsajdowej przez obrońców gospodarzy.

Dwadzieścia minut dobrej gry wystarczyło radomianom do zasłużonego zwycięstwa. Czy piłkarze Radomiaka mogą grać tak dobrze cały mecz? (zp)

Żużlowcy awansowali do finału MŚ

W Toruniu rozegrany został **półfinał mistrzostw świata na żużlu w jeździe parami. Polska para, Wojciech Załuski i Roman Jankowski zajęła trzecie miejsce (35 pkt.) i awansowała do finału mistrzostw świata,** który rozegrany zostanie 28 bm. w Pardubicach (CSRS).

Pierwsze miejsce w znakomitym stylu wywalczyli aktualni mistrzowie świata, Duńczycy (45 pkt.) — **Erik Gundersen i Hans Nielsen.** Druga była para Nowej Zelandii (39 pkt.) — **Mitch Shirra i David Barch.**

O cztery miejsca, premiowane awansem do finału rywalizowało dziewięć par, startując po trzy w każdym z 15 biegów. W zawodach zdecydowanie dominowali dwaj najlepsi aktualnie żużlowcy świata, Duńczycy, Erik Gundersen i Hans Nielsen, którzy z dużą przewagą podwójnie wygrywali wszystkie swoje biegi.

KOSZALIN. W zawodach akrobatyki sportowej o Puchar Polski, dwójka kieleckiej Teczy — Dorota Pronobis i Monika Jedrzejczyk, zajęła pierwsze miejsce w kl. I.

DĘBICA. W międzynarodowym turnieju nadziei olimpijskich w zapasach w stylu klasycznym, triumfowali zawodnicy **Orła Wierzbica,** którzy zgromadzili 63 pkt. przed Stomilem Dębica 42 pkt. Hutnikiem Pieńsk 36 pkt. Pierwsze miejsca z zawodników Orła zajęli: **Grzegorz**

W skrócie

Defiński (waga 32 kg), **Andrzej Błaszczyk** (34 kg), **Jarosław Pyrzała** (40 kg), **Zbigniew Jakubowski** (47 kg), **Jacek Podsiadło** (75

KATOWICE. W Brzeszczach odbył się IV ogólnopolski mityng lekkoatletyczny, w którym startowało ponad 200 zawodniczek i zawodników. W pchnięciu kulą najlepszy okazał się **Helmut Kriger** z Chemika Kędzierzyn, który zwyciężył rezultatem 20.16.

Do własnej bramki

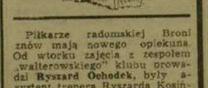

HUTNIK WARSZAWA — KORONA KIELCE 0:1 (0:1)

Samobójcza 17 min.

Sędziował **J. Banasz** z Katowic. Widzów 2 tys.

KORONA: Miś — Wesołowski, Adamus, Gawlik, Wojtasiński — Brzeszczyński, Piątek, Wójcik — Karbownik, Czyżkowski, Bąk.

Żółte kartki: Wojtasiński, Wójcik z Korony oraz Cuch i Orzechowski z Hutnika.

Rezultat jest dużą niespodzianką. Wszyscy przewidywali wynik korzystniejszy dla gospodarzy. Tymczasem punkty, tak potrzebne obu zespołom, przypadły kieleckiej Koronie.

— Po jednej z akcji, sędzia zarządził rzut wolny. Wykonał go Karbownik i podał na przedpole gospodarzy. Tam do piłki biegli Wesołowski oraz Turowski. Warszawianin chciał wybić piłkę i kopnął ją nieszczęśliwie do własnej bramki — powiedział nam **Paweł Wolicki,** drugi szkoleniowiec Korony.

Turowski miał jeszcze jedną okazję strzelić celnie do własnej bramki, ale się nie udało. Dlatego trener Hutnika zmienił tego piłkarza — stwierdzili dziennikarze warszawscy.

W drugiej połowie hutnicy stworzyli doskonałą sytuację, ale Piątek ofiarną interwencją uchronił zespół od straty gola. Natomiast szansę na podwyższenie wyniku zmarnował Bąk, który w 74 min., będąc sam na sam z bramkarzem Hutnika, strzelił nad poprzeczką. (ao)

Piłkarze radomskiej Broni znów mają nowego opiekuna. Od wtorku zajęcia z zespołem „walterowskiego" klubu prowadzi **Ryszard Ochodek,** były asystent trenera Ryszarda Kosińskiego, który poprosił o urlop.

Zmiana trenera

Przypominamy, że w tym sezonie futboliści Broni mieli już trzech szkoleniowców. Przez pierwsze trzy mecze drużynę prowadził Józef Antoniak, tydzień opiekował się piłkarzami R. Ochodek, później do Radomia zjechał R. Kosiński. Pracował do 1 bm.

A. Grubba gromi rywali

Andrzej Grubba odniósł kolejne zwycięstwo w turnieju „Grand Prix RFN". Tym razem w Simmern Grubba pokonał w finale Liang Gelianga (ChRL) 21:17, 21:14. W półfinale Grubba wyeliminował mistrza Europy, Joergena Perssona (Szwecja) 21:18, 21:15, a Liang Geliang Desmonda Douglasa (W. Brytania) — 21:16, 21:18.

W Bracke polski tenisista stołowy pokonał w finale **Ulfa Carlssona** (Szwecja) 21:15, 18:21, 21:14.

Po sześciu turniejach prowadzi Grubba 34 pkt przed Perssonem 24, Geliangiem 12 i Orlovskim 8 pkt.

MOSKWA. W czasie Memoriału Braci Znamieńskich, **Maria Pinigina (ZSRR)** przebiegła 400 metrów w czasie 49.87 (najlepszy rezultat sezonu na świecie). W trójskoku **Aleksander Jakowlew** (ZSRR) uzyskał odległość 17.65.

W czasie Memoriału Braci Znamieńskich w Moskwie, **Natalia Lisowska (ZSRR) ustanowiła rekord świata w pchnięciu kulą — 22,60 m poprawiając należący do niej rekord o 7 cm.**

BONN. Najlepszy tegoroczny rezultat na świecie w skoku wzwyż uzyskała w Woerstadt **Stefka Kostadinowa** (Bułgaria), pokonując poprzeczkę na wysokości 2,06 m. Kostadinowa atakowała następnie rekord świata 2,09 m. jednakże bez powodzenia. Polka Elżbieta Trylińska zajęła czwarte miejsce, 1,83 m.

TOKIO. Mistrzowie świata w piłce ręcznej mężczyzn, zawodnicy **Jugosławii** wygrali w międzynarodowym turnieju z **RFN** 26:13 (9:5).

MELBOURNE. W Pucharze Świata znani są trzej półfinaliści. Są nimi: **Nowa Zelandia, Francja** i **Australia.** Czwartego półfinalistę w rugby wyłoni mecz Walia — Anglia.

Na różnych arenach

Wyniki ćwierćfinałów: Nowa Zelandia — Szkocja 30:3 (9:3), Australia — Irlandia 33:15 (24:0), Francja — Fidżi 31:16 (19:7). W półfinale grać będą Australia z Francją, natomiast Nowa Zelandia ze zwycięzcą meczu Anglia — Walia.

NOWY JORK. Najlepszy rezultat na świecie w trójskoku kobiet uzyskała w uniwersyteckich mistrzostwach USA **Sheila Hudson** 13.78 m.

BONN. Bułgarka **Jordanka Donkowa,** rekordzistka świata w biegu na 100 m ppł. (12.26), uzyskała na tym dystansie podczas zawodów w Akwizgranie najlepszy tegoroczny wynik na świecie 12.56 sek.

BERLIN. W bardzo dobrej formie znajdują się lekkoatleci NRD. Podczas zawodów kwalifikacyjnych w Poczdamie, przed mistrzostwami świata w Rzymie, najlepszy tegoroczny wynik na świecie uzyskała sztafeta 4x100 m kobiet **SC Motor Jena** 42.66.

SYDNEY. Bieg maratoński w Sydney wygrał **Peter Renner** (Nowa Zelandia) — 2:14.09, wyprzedzając Danny Boltza (Australia) — 2:14.36 oraz Gabriela Kamau (Kenia) — 2:16.04.

BUKARESZT. Po zwycięstwie nad **USA** 22:18, **Polska** uplasowała się na 7 miejscu akademickich mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn.

Trwa niepokój w naszych drużynach drugoligowych. Wprawdzie piłkarze Radomiaka pokonali Chrobrego i zwiększyli przewagę punktową nad rywalami w tabeli, jednak nadal nie są pewni ligowego bytu. W dwóch ostatnich spotkaniach radomianie grają w Jastrzębiu z GKS oraz na własnym boisku z Arką. Nie powinni więc mieć trudności ze zdobyciem punktów i zapewnieniem sobie miejsca w ligowym towarzystwie.

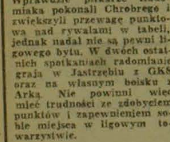

W drugiej grupie jeszcze nic nie wiadomo. Drużyny czołówki rywalizują o prawo udziału w barażach, w dolnych rejonach tabeli trwa również intensywne gromadzenie punktów, by w dodatkowych meczach uratować się od degradacji. Grupa zespołów zagrożonych spadkiem z ligi od Resovii po Sandecję jest już uformowana.

Korona gra z Zagłębiem w Kielcach i z Górnikiem w Knurowie. Broń z Igloopolem w Radomiu i Wisłą w Płocku. Czy oba nasze zespoły wybronią się od przedostatniego miejsca?

Nie mogli trafić...

GÓRNIK KNURÓW — BROŃ RADOM 0:1 (0:1)

Kusek 30 min.

Sędziował **A. Januszyk** z Bielska. Widzów 3 tys.

BROŃ: Maliszewski — Kusek, Pełkowski, Oczkowski, Wesełak — Zajączkowski, Puźniak, Szymanek, Gromek — Szymański, Wołowicz.

Piłkarze Broni grali w Knurowie bez Dziubińskiego, który wyjechał z reprezentacją młodzieżową do Francji. Mimo to, w pierwszej połowie nawiązali wyrównaną grę z gospodarzami przygotowującymi się do spotkań barażowych o miejsce w I lidze. Po jednej z szybkich akcji, po dokładnym dośrodkowaniu, Kusek wyskoczył do górnej piłki i głową skierował ją do bramki.

W drugiej połowie spotkania piłkarze Górnika mieli zdecydowaną przewagę, ale w licznych sytuacjach podbramkowych nie potrafili strzelić celnie piłki do siatki. Tak nam powiedzieli działacze Górnika tuż po zakończeniu meczu.

▶ II LIGA — GRUPA I ▶

1. Szombierki	28	43	48—15
2. Bałtyk	28	40	34—14
3. Piast G.	28	39	40—24
4. Stilon	28	36	32—21
5. Zawisza	28	34	36—33
6. Jastrzębie	28	30	27—22
7. Piast NR	28	29	33—32
8. RADOMIAK	28	27	37—33
9. Odra	28	27	17—17
10. Ślęza	28	27	21—23
11. Gwardia W.	28	25	20—28
12. Chrobry	28	24	20—25
13. Dozamet	28	21	23—34
14. Urania	28	18	19—38
15. Arka	28	16	19—40
16. Gwardia K.	28	12	10—37

GRUPA I

Odra Wodzisław — Ślęza Wr. 0:0
Piast Gliwice — Arka Gdynia 5:0
Radomiak — Chrobry Głog. 2:1
Stilon Gorzów — Dozamet N.S. 1:1
Urania R. Śl. — Gwardia W. 0:0
Zawisza Byd. — Gwardia K. 1:0
Bałtyk Gdynia — Piast N.R. 7:0
Szombierki B. — GKS Jastrz. 1:0

GRUPA II

Olimpia Elbląg — Stal St. W. 1:0
Avia Świdnik — Włókniarz P. 1:0
Hutnik W. — Korona Kielce 0:1
Zagłębie S. — Jagiellonia B. 1:3
Igloopol D. — Wisła Kraków 2:1
Wisła Płock — Sandecja N.S. 1:0
Hutnik Kraków — Resovia 1:2
Górnik Knurów — Broń Rad. 0:1

▶ II LIGA — GRUPA II ▶

1. Jagiellonia	28	53	50—12
2. Górnik	28	39	36—18
3. Stal	28	36	38—25
4. Hutnik K.	28	35	34—22
5. Wisła K.	28	32	34—28
6. Igloopol	28	29	30—28
7. Zagłębie	28	29	23—19
8. Włókniarz	28	27	26—27
9. Avia	28	26	25—30
10. Olimpia	28	26	27—34
11. Resovia	28	25	21—26
12. BROŃ	28	21	21—34
13. Hutnik W.	28	20	26—37
14. Wisła P.	28	20	15—27
15. KORONA	28	19	18—29
16. Sandecja	28	11	16—43

STRZELCY

GRUPA I

16 — Cygan (Szombierki)
15 — Wnuk (Radomiak)
11 — Barcz (Radomiak)

GRUPA II

23 — J. Bayer (Jagiellonia)
10 — Janduda (Górnik), Sowiński (Włókniarz), Świerczewski (Wisła K.).

ZA TYDZIEŃ

○ Korona — Zagłębie Sosnowiec
○ Broń — Igloopol Dębica
○ GKS Jastrzębie — Radomiak

Wszystkie mecze o godzinie 17.30 w niedzielę.

Śmierć jeźdźca

Zachodnioniemiecki jeździec Jochen Hesseldieck (52 lata) poniósł śmierć podczas zawodów we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego w Bielefeld. Koń Hesseldiecka potknął się na jednej z przeszkód i zrzucił jeźdźca, który upadł głową na twarde podłoże, ponosząc śmierć na miejscu.

Zawody w Bielefeld były eliminacjami jeźdźców RFN przed tegorocznymi mistrzostwami Europy w WKKW.

Do klasy okręgowej

Do zakończenia rozgrywek w III lidze pozostały dwie kolejki. W najgorszej sytuacji jest Star Starachowice, który ma niewielkie szanse na wyprzedzenie rywali i uniknięcie degradacji z ligi. W klasie okręgowej grać będą piłkarze Powiślanki, którzy przegrali z Podlasiem, dzięki czemu zespół z Białej Podlaskiej ma zerowe konto punktowe. Dotychczas Podlasie „jechało" na minusowych punktach.

Awans do II ligi zdobyli piłkarze Błękitnych.

● **Powiślanka Lipsko — Podlasie Biała Podlaska 0:1 (0:0)**

Jaszczyński 55 min.

Gospodarze nie wykorzystali kilku dobrych sytuacji.

● **Pogoń Siedlce — Granat Skarżysko 1:2 (0:1)**

W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Górnik Łęczna — Wisła Puławy 0:0, Chełmianka — Hetman Zamość 2:1 (1:0), Stal Kraśnik — Siarka Tarnobrzeg 1:2 (1:1), AZS Biała Podlaska — Lublinianka 1:0 (0:0).

1. BŁĘKITNI	27	51	59—15
2. Górnik	26	42	43—13
3. Siarka	26	35	37—21
4. GRANAT	26	33	36—23
5. Lublinianka	26	30	33—24
6. Stal. Kr.	26	27	22—25
7. Hetman	26	26	35—34
8. Chełmianka	26	25	33—35
9. Wisła	27	25	24—26
10. AZS	26	25	31—34
11. Pogoń	26	21	26—27
12. Stal ND	26	21	22—30
13. STAR	26	20	25—40
14. POWIŚLANKA	26	11	13—36
15. Podlasie	26	0	10—61

Brakuje bociana...

Po ostatnich obfitych opadach wiele boisk przypominało bardziej stawy niż place do gry. Jednym z najgorszych jest chyba boisko drugoligowych piłkarzy Broni. Wystarczy trochę deszczu i stoi na nim woda. Jak tak dalej będzie, to można przewidzieć zawody kajakowe, ewentualnie... wędkarskie. Ostatnio bowiem pracownicy Broni dostrzegli nad boiskiem rybitwę, najlepszy to znak, iż niebawem pojawią się ryby. Do kompletu przydałby się bocian i powstanie miejsce rekreacyjne dla „walterowców". W centrum miasta, tego jeszcze nie było!